

Wszyscy możecie być pewni, że ta granica jest nienużalną. Musimy żyć z tą granicą. Chcę też powiedzieć, że granice w Europie mają coraz mniejsze znaczenie — powiedział na Moście Przyjaźni w Słubicach honorowy przewodniczący SPD Willi Brandt, który uczestniczył w sobotę w wiecach przedwyborczych swej partii we Frankfurcie nad Odrą. Spotkał się z mieszkańcami nadgranicznych miejscowości woj. gorzowskiego, a także sporą grupą polskich socjaldemokratów. (PAP)

Uwaga, Czytelnicy!

Jutro
specjalne wydanie
12 stron
GAZETA HAJNOWSKA
a w nim

nie tylko dla mieszkańców miasta i gminy
Czytelnicy znajdą tam
• reporterskie relacje
• informacje
• ciekawostki
• zdjęcia

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd 1
Nr 50 (11 951)
Cena 300 zł

PONIEDZIAŁEK, 12 marca 1990 r.
Imieniny: Bernarda, Gwidona, Grzegorza,
Jana, Józefiny, Onufrego, Cita, Prakopa

Jeszcze w tym tygodniu?

„Steffl bier” w białostockich sklepach

Wielki świat zachodniego biznesu wkacza do Polski. Tak przynajmniej donoszą centralne publikatory. I pewnie nie kłamią. Rzeczywiście w stolicy i innych większych miastach w kraju można zauważyć szyldy reklamujące bądź informujące o działalności firm, znanych dotąd u nas wyłącznie z kolorowych reklamówek przywożonych z zagranicznych wojaży.

Nasz region jest pod tym względem jakby omijany. Trudno bowiem mówić o zagranicznym biznesie w wykonaniu choćby kuriozalnej spółki pt. „TOP-MIX”, której dyrektorzy chętnie wyciągają z naszych kieszeni pieniądze, nie w zamian za to nie dając. Pisaliśmy o tym niedawno w „Gazecie”.

Z tym większą więc satysfakcją spieszymy donieść, że na nasze tereny wkacza kapitałystyczny biznes. A wkacza

z nie byle jakim towarem, bo z austriackim piwem marki Steffl.

— Rozmowy z Austriakami toczone już od dawna — powiedział Mirosław Umiński, prezes Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zabłudowie. Są to wymagający kontrahenci. Wiem, że przed nami rozmawiali z trzema innymi polskimi przedsiębiorstwami i w ostatniej chwili — z siebie tylko znanych względów — wycofywali się z podpisania ostatecznej umowy.

Nas zaakceptowali. Z dwóch powodów. Kupiliśmy niedawno nowoczesną linię do rozlewu piwa, drugi powód trudno

ciąć dalszy na str. 2

Jakie szanse dla „tipo”

Minęły trzy tygodnie od przekazania przez FSO listu intencyjnego do turyńskiego „Iata”, w którym deklaruje chęć produkcji na Zeraniu odmiany modelu „tipo”. Jak na razie Włosi żadnej oficjalnej odpowiedzi nie dali, co

nie oznacza, że odrzucili propozycję FSO. List intencyjny był szeroko komentowany w prasie włoskiej i do tej pory opinia publiczna nie więcej w tej sprawie nie wie.

Zanim FSO podpisze ewentualny kontrakt z Fiatem trzeba m.in. uzyskać polskie, rządowe gwarancje kredytowe. Sprawdzić rynki zbytu, obliczyć koszt produkcji licencyjnego samochodu w FSO. Jest więc sporo do zrobienia w przygotowaniu dokumentów kontraktu, który mógłby zostać podpisany w lecie br.

(PAP)

Władysław Stefanowicz mistrzem świata!

W miejscowości Arsunda (Szwecja) na północ od Sztokholmu odbywały się w dniach 3—10 bm. bojerowe mistrzostwa świata, Europy i Puchar Europy, w których startowało 115 zawodników. Warunki były trudne, nierówny lód, a zatem sporo kolizji. Duży sukces wywalczył WŁADYSŁAW STEFANOWICZ z MKŻ Mikołajki zdobywając bezapelacyjnie tytuł mistrza świata. Na sześć wyścigów wygrał on dwa eliminacyjne i dwa finałowe. Szóstym był Wiesław Marciniak (Baza Mragowo), 7 Sławomir Ostrowski (MKŻ Mikołajki), 9 Bogusław Kramer (JKW Poznań), 10 Stanisław Macul (AZS Olsztyn).

Natomiast mistrzem Europy został Szwed Sören Snackerström przed Wacławem Stefanowiczem. Na 4 pozycji uplasował się Piotr Burczyński, a na 6 Stanisław Macul.

Szkoda, że sukcesu suwalskich bojerowców nie mogliśmy oglądać w Mikołajkach, gdzie miały odbyć się tegoroczne mistrzostwa świata i Europy. (Let)

„Wielki numer” Andrzeja Piotrowskiego

Przed niespełna dwoma laty, gdy był jeszcze obiecującym juniorem, zwróciliśmy na niego uwagę. Pomagaliśmy mu wówczas w znalezieniu sponsora, by jego kariera sportowa mogła rozwijać się jak najbardziej prawidłowo. Dziś z satysfakcją informujemy, że ANDRZEJ PIOTROWSKI z Supraślanki podczas tegorocznych narciarskich mistrzostw Polski zdobył dwa złote medale, jeden srebrny i brązowy.

Ostatnią konkurencją mistrzostw Polski w Zakopanem był bieg na 50 km, w którym Andrzej Piotrowski zwyciężył zdecydowanie 1:47.11,2 pokonując drugiego na mecie Andrzeja Krygowskiego (Jedność Nowy Sącz) o ponad trzy minuty, zaś trzeciego na mecie Marka Bagnickiego (WKS Legia Zakopane) o cztery i pół minuty. (let)

Bogaty serwis sportowy na str. 6 i 8.

Pakiet wniosków do prezydium rządu

10 bm. późnym wieczorem we wrocławskiej Hali Ludowej zakończył obrady ogólnopolski sejmik chłopski z udziałem blisko 2000 rolników z całego kraju. Komisja Uchwał i Wniosków sejmiku, pod przewodnictwem rolnika Adama Jakubowicza przygotowała pakiet 30 wniosków adresowanych do prezydium rządu.

W pakiecie wniosków znalazły się zarówno postulaty ogólne, jak i bardzo szczegółowe. Rolnicy domagają się m.in. aby określono w najbliższym czasie terminy rozmów o sprawach nurtujących rolnictwo ze wszystkimi organizacjami chłopskimi reprezentującymi wszystkie sektory rolnictwa.

Wiele wniosków dotyczy natychmiastowego zniesienia zakazów i obowiązków nałożonych na rolnictwo, m.in. zniesienia obowiązkowego ubezpieczenia w rolnictwie, zniesienia monopolu „Polmosu” w rektyfikacji spirytusu, zniesienia obowiązkowej przynależności rolników do spółek wodnych. (PAP)



Takimi nalepkami, oczywiście te kolorowymi, będzie sygnowane austriackie piwo.
Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Na dziś białostocki synoptycy przewidują zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady deszczu, lokalnie w nocy deszczu ze śniegiem. Temperatura maksymalna od +5 do +7 st. C, minimalna od +1 do +3 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, okresami silny, w porach od 20 m/s, z kierunków zachodnich.

Jutro również region nasz nawiedzą przelotne opady deszczu lub śniegu, będzie chłodniej. Zapowiada się kilkudniowe ochłodzenie z opadami śniegu, ale pokrywy śnieżnej nie przewiduje się. (H)

W dalszym ciągu utrzymuje się nastrój wyczekiwania. Przyczyniają się do tego zapowiedzi o nieuchronnej obniżce cen pojazdów krajowych (ponoć producenci — Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie i Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białej planują, na których stoją auta bezskutecznie oczekujące na nabywców, przeliczają już na ogromne hektary) a także spodziewanego zmniejszenia podatku od zawartych transakcji kupna-sprzedaży. Ponadto do tej pory nie ma ostatecznej decyzji jeśli chodzi o przedpłaty. Stąd też wiele osób wstrzymuje się z nabyciem.

Jedynie zainteresowanie wzbudzają maluchy, których cena gwałtownie spadła. Właściciel Poloneza z r. 1988, który początkowo żądał 2,7 tys. dol., skłonny był

PKLD za zamkniętymi drzwiami:

Secesja?

Zapanowała ostatnio moda na tajemnice. Niedawno za zamkniętymi drzwiami obradował OKP — i rychło okazało się, że dyskretna ta jest próba ukrycia rozłamu, jaki dokonał się w tym klubie. W ostatnią sobotę zebrał się PKLD. I on także uznał obecność dziennikarzy za zbędną, co od razu zrodziło podejrzenie, że chodzić może o „pranie brudów” we własnym gronie. A szkoda, bo i tak okazało się, że jest o czym mówić.

Chodziło m.in. o zmianę na stanowisku przewodniczącego. Marian Orzechowski już wcześniej nie krył swoich inklinacji do Unii Fliszbacha. Jego zdaniem klub jest podzielony politycznie, nie ma poparcia społecznego i obciążony jest grzechem pierworodnym jako dziecko powite na okrągłym stole. Pośrednio polemizował z tym Ireneusz Sekuła, krytykując formułę, że

ciąć dalszy na str. 2



Nadal zastój

sprzedać natychmiast już za 2,4 tys. Łada z r. 1988, wycofaną na 2,6 tys. dol., od trzech tygodni oczekuje na klienta.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126p (1983) z wczoraj —

1,7 tys. dol., 1450—1470 dol., (1988)
1,4 tys. dol., (1987) 1,2—1,3 tys. dol., 10,4—12 mln zł, BIS — 1 tys. dol., (1986) 1,1 tys. dol., 8,4—8,9—9 mln zł, (1985) 850 dol., 8 mln zł, (1984) 700 dol., 7 mln zł, (1983) 700 dol., 5,5—5,8—6 mln zł, (1980) 500 dol., 4—4,8 mln zł, (1979) 450 dol., 5 mln zł, (1978) 3,7 mln zł.

FIAT 125p (1990) z marca br. — 2,5 tys. dol., (1988) 17,8 mln zł, z silnikiem Poloneza — 2 tys. dol., (1987) 15 mln zł, (1986) 15 mln zł, (1985) 1,2 tys. bonów PeKaO, 15 mln zł, (1984) 9,5 mln zł, (1983) 10,5 mln zł, (1982) 9 mln zł, (1981) 5,5 mln zł, (1980) 5,2—6,5 mln zł, (1979) 7,5 mln zł, (1978) 5,5 mln zł, (1977) 9 mln zł, (1976) 3,5—4,5 mln zł.

POLONEZ (1990) składak — 2,450 dol., (1989) 3,3 tys. dol., z paździenika ub.r. — 25,5 mln zł, (1988) 2,7—3,1 tys. dol., 24,5 mln zł, (1987) 2,8 tys. dol., (1986) 2050—2,1 tys. dol., (1985) 17,3 mln zł, (1980) 3,4 mln zł.

AUDI (1985) 5,5 tys. dol., (1982) 16 mln zł, (1977) 1,6 tys. dol.; BMW (bez rocznika) 1,8 tys. bonów PeKaO; CITROEN (1981) 1,1 tys. dol.; DACIA (1984) — 7,9—8 mln zł; DATSUN (1982) 2,5 tys. dol.;

ciąć dalszy na str. 2



LANDSBERGIS PRZEWODNICZĄCYM PARLAMENTU
* WILNO — Przywódca „Sajudisu” 58-letni Vytautas Landsbergis został w niedzielę wybrany przewodniczącym parlamentu litewskiego.

DEMONSTRACJE W KIJOWIE
* MOSKWA — Około 50 tysięcy osób wzięło udział w sobotniej demonstracji w stolicy Ukrainy, Kijowie. Domagano się niezależności Ukrainy. Protestowano przeciwko projektowi ustawy Rady Najwyższej ZSRR w sprawie utworzenia urzędu prezydenta ZSRR.

ZA NEUTRALNOŚCIĄ
* BERLIN — Sondaz, przeprowadzony przez brytyjski ośrodek badania opinii publicznej „Mori” wskazuje, że zdecydowana większość obywateli NRD opowiada się za tym, aby zjednoczone Niemcy były państwem neutralnym i aby na terytorium tego państwa nie stacjonowały żadne obce wojska. Za zjednoczeniem Niemiec opowiedziało się 79 proc. ankietowanych.

OCCHETTO SEKRETARZEM GENERALNYM WPK
* RZYM — Achille Occhetto, dotychczasowy sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej, został ponownie wybrany na to stanowisko. Nadzwyczajny Zjazd WPK zatwierdził projekt przekształcenia partii w nową, „demokratyczną i postępową” formację polityczną.

(opr. ska)



Włochy. Długotrwała susza spowodowana brakiem opadów dotknęła przede wszystkim rolnictwo i... Wenecję. Słynny Canale Grande przebiegał w bród, omijając ścieki gęsto zalegające dno. Turyści mogą więc tylko marzyć o przejażdżce gondolą.

CAF—AP — telefoto

„Steffl bier” w białostockich sklepach

Ciąg dalszy ze str. 1

natomiast zaliczyć do czysto handlowych. Otóż Austriakom spodobała się Białostoczczyzna, a szczególnie jej — jak mówili — czyste, nie skażone środowisko. Wspominam o tym, aby uświadomić ewentualnym biznesmenom z naszego regionu tak mało ważne — zdawałoby się nianse — brane wszakże pod uwagę przy zawieraniu kontraktów. No cóż, my, mieszkańcy tych ziem mamy swoje zdanie o czystości tego środowiska, skoro jednak komuś to odpowiada...

Sentyment, sentymentem,

14 bm.

Spotkanie

z E. Kamińskim

W najbliższą środę, o godz. 17, w sali WDK „Budowlani” przy ul. Legionowej 14/16 (dawniej Dzierżyńskiego) aktor warszawskiego teatru „Ateum” Emilian Kamiński przedstawi monodram według twórczości Henri Michaux pod tytułem „Niejaki Piórko”.

Bilety na środową imprezę można nabyć w sekretariacie WDK przy ul. Kilińskiego, w stoiskach księgarskich wydawnictwa „Versus” i od kolporterów — uczniów szkół białostockich. (R)

Milicjanci aresztowani

W Słupsku aresztowano funkcjonariusza milicji, inspektora miejscowego wydziału kryminalnego; stąd on pod zarzutem pobicia przed kilkoma dniami, podczas przesłuchania jednego z zatrzymanych, który w sobotę zmarł na skutek obrażeń.

W RPA fala przemocy

Jak podała policja RPA, w ciągu weekendu zginęło w tym kraju co najmniej 15 osób, w tym półtoraroczne dziecko, w wyniku narastającej fali przemocy na tle rasowym i politycznym. Najwięcej ofiar odnotowano w prowincji Natal w starciach między umiarkowanymi i radykalnymi ruchami murzyńskimi o różnych powiązaniach plemiennych.

(PAP)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

KÓŁKO ROLNICZE w Narwi ul. Bielska ogłasza I i II PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. maszyny w dniu 17 marca 1990 r. o godz. 10.

1. ciągnik C-360, szt. 1
2. snopowiązałka WC-5, szt. 2
3. kosiarka rotacyjna Z-036, szt. 1
4. sprężarka 31W60, szt. 1

Ww. sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14.

Nadium w wysokości 10 proc. nabywanej maszyny należy wpłacić do kasy KR do godz. 9 w dniu przetargu, KR zastrzega sobie prawo wycofania maszyn z przetargu bez podania przyczyny.

k 1637-1

BIAŁOSTOCKIE WYDAWNICTWO PRASOWE WYNAJMIĘ

pomieszczenia biurowe na zapleczu budynku przy ul. Wesołowskiego 1.

Informacje:
Dział Administracji, tel. 232-41 wewn. 243 lub 276, Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

KUCHENKĘ gazową — sprzedam. Hubala 5.

g 1547-1

DESKI kupię. Warszawa 659-08-23.

k 1630-0

BLACHARZA samochodowego i ucznia — zatrudnię. Dębowa 58.

g 1544-1

FIATA 1500, nysę T-522 (1981) — sprzedam. Hajnówka, 41-73 (po 16).

g 1668-1

DOM piętrowy pół bliźniaka w Sokółce przy Stawowej 17 — sprzedam.

g 1512-1

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

STR. 2 Nr 50 (11 951)

Wizyta w Paryżu

Z jednodniową oficjalną wizytą przebywali w Paryżu prezydent Wojciech Jaruzelski, premier Tadeusz Mazowiecki. Towarzyszył im minister Spraw Zagranicznych Krzysztof Skubiszewski.

W Pałacu Elizejskim odbyły się rozmowy plenarne z udziałem prezydentów, premierów i ministrów spraw zagranicznych obu krajów, a dotyczyły głównie problemów ogólnoeuropejskich związanych z bezpieczeństwem i stabilizacją na naszym kontynencie, które omawiano w kontekście rozpoczętego już procesu zjednoczenia Niemiec.

Niemal cała sobotnia prasa paryska zamieszczała na czołówkach sprawozdania i komentarze dotyczące polskiej wizyty w stolicy Francji. Zdecydowanie dominowała opinia, że wizyta ta była pełnym sukcesem strony polskiej i że Francja udziela naszemu krajowi niedwuznacznego poparcia w kwestii nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie oraz naszego udziału w tej fazie konferencji, 4 plus 2, która będzie dotyczyła polskich granic.

„Poirytowanie” — oto najczęściej powtarzające się w komentarzach prasy RFN określenie dla tutejszych reakcji na jednodniową wizytę polskich przywódców w Paryżu. Tutejsze środki przekazu są wręcz idealnie zgodne, że Polska uzyskała w Paryżu jednoznaczne poparcie swych racji. (PAP)

Rada Naczelna SdRP

W czasie sobotnich obrad wiele uwagi Rada Naczelna SdRP poświęciła sprawom międzynarodowym. W przyjętej uchwale zaakcentowano konieczność utrzymywania przez Polskę dobrych stosunków z sąsiadami oraz potrzebę rozwijania przez SdRP kontaktów z pokrewnymi jej ideowo organizacjami politycznymi innych krajów. „Jesteśmy za solidarną, ponadpartyjną obroną interesów Polski” — stwierdzono.

W innej uchwale Rada Naczelna wyraziła swe rozczarowanie przyjętymi przez Sejm rozwiązaniami dotyczącymi samorządu terytorialnego.

„Niezbędne i pilne staje się uchwalenie ustawy o partiach politycznych” — stwierdzili członkowie Rady w kolejnej uchwale.

W przyjętym stanowisku potępiają przypadki łamania i nadużywania w przeszłości

prawa z powodów politycznych przez organa powołane do ochrony praworządności; jednocześnie wyrazili sprzeciw wobec zasad weryfikacji kadr, zaproponowanych w resortowym projekcie ustawy o prokuraturze. (PAP)

W SKRÓCIE

GORBACZOW PROPONUJE...

■ Michał Gorbaczow zaproponował na plenum KC KPZR w niedzielę, by XXVIII Zjazd partii rozpoczął się 2 lipca br. Liczba członków KPZR sięga obecnie 18,8 mln.

POWROT DO SUWERENNOŚCI
■ Deputowani do Rady Najwyższej Litwy przyjęli w niedzielę jednogłośnie ustawę zmieniającą nazwę państwa na „Republika Litwy” i przywracającą flagę narodową z lat 1918—1940: zielono-białą z czerwonym krzyżem.

NOWY PREZIDENT
■ 71-letni przywódca chadecji chilijskiej Patricio Aylwin, został zaprzysiężony w niedzielę jako prezydent Republiki Chile. Aylwin przejmie urząd po rządzącym od 16 lat generale Augusto Pinochecie, który pozostaje jednak naczelnym dowódcą armii, co gwarantuje mu obecna konstytucja.

WZNOWIENIE STOSUNKÓW DYPLOMATYCZNYCH

■ Rządy Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Chile postanowiły z dniem 11 marca br. wznowić stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasadorów nadzwyczajnych i pełnomocnych. (opr. ska)



Ciąg dalszy ze str. 1

LADA (1990) 2,4 tys. dol., (1989) 3,1-3,5 tys. dol., (1987) 2,3 tys. dol., (1986) 2,6 tys. dol., (1981) 10,5—11,6 mln zł, (1978) 6,2 mln zł; NIWA (1989) 43 mln zł; MERCEDES (1979) 28 mln zł; OPEL (1983) 2,3 tys. dol., (1979) 2,5 tys. dol.; SKODA (1989) 3050 dol., (1988) 2,8 tys. dol.; SYRENA (1974) 900 tys. zł; TOYOTA (1988) 4,9 tys. dol.; TRABANT (1988) 1350—1650 dol., (1987) 12,5 mln zł, (1972) 200 dol.; WARTBURG (1987) 2 tys. dol., (1985) 18 mln zł, (1977) — 6,7 mln zł; WOLGA (1989) 10—11 mln zł, (1973) 6 mln zł, (1972) 4,5 mln zł; VOLSKWAGEN (1983) 8,5 mln zł; ZAPOROŻEC (1981) 5,5 mln zł; NYSA (1981) 3,5—5 mln zł; STAR (bez podanego rocznika) — 78 mln zł, (1980) 2 tys. dol.; ZUK (1985) 12 mln zł, (1982) 9 mln zł, (1981) 6 mln zł, (1980) 6,4 mln zł.

Inne ceny: motocykl Jawa (1981) 1,5 mln zł, magnetowid „SEG” — 370 dol., magnetowid PAL SECAM („TRONIC”) 399 dol., opona nowa do Zastawy — 180 tys. zł.

Kantor dewiz PZMot.: dolar USA (kupno — 9,4 tys. zł, sprzedaż — 9,6 tys. zł), marka RFN (5,6 tys. zł i 5,8 tys. zł), rubel ZSRR (650 i 700 zł).

Piątek na Wiejskiej

9 bm. Sejm zakończył dwudniowe posiedzenie — przyjmując m.in. proponowane przez Senat zmiany do znolizowanej ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, odrzucając zmiany w ustawie „antyalkoholowej” (piwo będzie nadal napojem alkoholowym) i nowelizując ustawę o Izbach Lekarskich (likwidacja izb: kolejowej, wojewskiej i MSW). Dokonano licznych zmian w składach osobowych komisji sejmowych, co powinno usprawnić ich działanie.

Przez kilka sejmowych posiedzeń spadał z porządku dziennego (najczęściej z powodu późnej pory, natłoku pilniejszych spraw i trwających po kilka dni wyczerpujących posiedzeń) punkt ważny i oczekiwany: interpelacje. W piątek — szczęśliwie doczekały się one swej kolejności.

Oto niektóre.
Czy rząd przewidział zmianę krzywdzącego sposobu naliczania emerytur w sferze budżetowej? (pos. Halina Suskiewicz). Odpowiedź min. Jacka Kuronia: już jest wprowadzona zasada stałej, kwartalnej waloryzacji świadczeń. Niedługo nie powinno być żadnych różnic w systemie waloryzacji emerytur i rent.

Jakie będą generalne rozwiązania dotyczące spółdzielczości inwalidzkiej? (pos. Alfred Bielewicz). Min. Kuroń: w związku z pojawiającą się tendencją zwalniania z pracy zwłaszcza inwalidów, rozważana jest możliwość wspierania ich zatrudnienia poprzez środki z funduszu pracy. Wobec bariery popytu przewiduje się również możliwość wykupywania towarów wyprodukowanych przez spółdzielnie inwalidzkie za środki z budżetu państwa. W ciągu 2—3 tygodni będzie opracowany szczegółowy plan pomocy dla tej sfery gospodarczej.

Jakie przewiduje się działania dla ochrony polskich dzieci? (pos. Zofia Wilczyńska). Min. Kuroń: niebawem zostanie powołany pełnomocnik rządu ds. dzieci, jako jedna z form działań integracyjnych i naprawczych. Do innych, już podjętych należy zwiększenie stawek na wychowywanie dzieci w rodzinach zastępczych i przystąpienie do akcji dożywiania dzieci.

Co z realizacją odszkodowań dla repatriantów za łamienie postanowień o granicy? (pos. Jerzy Slezak i 4 innych posłów). Wicemin. Lucjan Mieczkowski: obecna emisja obligacji państwowych nie przesądza możliwości wydania obligacji, które przyspieszą realizację roszczeń repatriantów. Rozwiązania uzależnione są od możliwości finansowych państwa i wymagają konsultacji, które już podjęto. O ewentualnym przeznaczeniu puli lokali dla ubiegających się o odszkodowania decydują samorządy lokalne. Słuszny jest wniosek o nałożeniu na urzędy obowiązku rejestracji podań repatriantów w sprawie zakupu lokali lub nieruchomości.

Do sprawy ukarania osób cywilnych i wojskowych, które dopuściły się łamania prawa w okresie stalinowskim powrócił pos. Kazimierz Ujazdowski, który podniósł tę kwestię jeszcze w październiku ubr. Oповідаjąc gen. Antoni Jasiński szerzej poinformował o wynikach przeprowadzonych niegdyś śledztw, dotyczących przestępstwa działalności inspiratorów i bezpośrednich realizatorów spreparowanych procesów politycznych, zostało zrehabilitowanych kilkaset bezpodstawnie skazanych osób. Niesłusznie represjonowanym i ich rodzinom przyznano odszkodowania i zadośćuczynienia.

Generalną powiedział, iż jest w pełni świadomy, że rehabilitacja i odszkodowania nie wyrównują rachunku wyrządzonych krzywd, nie przywracają zdrowia ani życia ofiarom represji okresu stalinowskiego. Nie zmażą też winy z ludzi, którzy w brutalny sposób łamali praworządność. Stwierdził, że postępowaniem karnym i dyscyplinarnym objęte zostały wszystkie osoby obciążone zarzutami łamania prawa i przedstawił na szereg faktów.

Pos. Ujazdowski domagał się jednak bardziej konkretnych wyjaśnień. Gen. Jasiński przedstawił więc listę osób, o które pytał poseł i poinformował o poniesionych przez nie konsekwencjach.

Jak słychać, myśli się o zwołaniu następnego posiedzenia Sejmu w początkach III dekady marca. (PAP)

EXPRES

Domatorzy i turyści

Okazuje się wśród przedstawicieli tej sfery osobnicy preferujący domowe pielesze oraz amatorzy zwiedzania świata. Przykładem dwa wydarzenia z Łomży. W nocy z 10 na 11 bm. grupa niestarych jeszcze ludzi wybrała się „na zakupy” do domu handlowego „Merkury”. Zaczepili się w odzież skórzaną wartości 10 mln zł. Jeden z „klientów” już siedzi, zatrzymanie pozostałych jest kwestią czasu. Rachunek będzie im wystawiony, tyle, że nie przez sprzedawcę, lecz przez sąd.

Ich młodszy koleś, piętnastoletni, jak to dzieciaki, kilkadziesiąt godzin wcześniej wybrali się skradzioną ładą do Warszawy. Przygód przeżyli co niemiara. Po drodze bowiem ścigała ich milicja — byli jednak lepsi. Wpadli do-

piero w stolicy. Na razie tylko trzech, pozostała trójka myśli pewnie z niepokojem o najbliższych godzinach.

Spacer wieczorowy

...okazuje się, może być względnie przyjemnością. Dowodem przegródą pewnego białostoczana, którego sobotniej nocy trzech bandytów „poprosiło” o gotówkowe wsparcie. Działo się to w parku Branickich. Póki co nasz spacerowicz jest „do tyłu” ponad pięćdziesiąt tysięcy zł.

Alkohol szkodli

Przekonał się o tym mieszkaniec Narwi, którego ograbiono w tej miejscowości z kilku wartościowych przedmiotów, zabrano mu też 160 tys. zł. Może gdyby był trzeźwy, potrafiłby się obronić. (g)

Przerwa w „Andorii”

4 bm. wstrzymano produkcję na liniach montażowych silników w Wytwórni Silników Wysokoprężnych „Andoria” w Andrychowie.

Zakład, który produkuje ponad 30 tys. silników rocznie, ma poważne kłopoty ze zbyt wieloma wyrobami, które zalegają w magazynach fabryki, mimo wprowadzenia 25 proc. rabatu na silniki.

Dyrektor techniczny WSW „Andoria” Antoni Wojniak twierdzi, że przerwa produkcyjna potrwa do 23 bm., przy czym ok. 2 tys. pracowników korzysta z 2-tygodniowego urlopu taryfowego i tygodniowego urlopu bezpłatnego.

W zakładzie pracuje nadal wydział mechaniczny, wyrabiający wały korbowe dla Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu i dla innych odbiorców, a także pracownicy działu remontu i zbytu, rozszerzający formy promocyjnej sprzedaży wyrobów „Andorii”.

(PAP)

Budżet na plusie

Jak wynika ze wstępnych danych NBP w lutym ożywiła się akcja kredytowa banków. Przyrost udzielonych kredytów w porównaniu do stycznia wyniósł 8,5 biliona zł tzn. ok. 28-29 proc. Nasilenie akcji kredytowej obserwowano w drugiej dekadzie ubiegłego miesiąca. W ostatnich dniach lutego zapotrzebowanie na kredyt zmalało, w związku z oczekiwaniami na zmniejszenie poziomu oprocentowania.

Ruszyli również w lutym kredyty mieszkaniowe. Wyplacono ich o 800 miliardów złotych więcej niż w styczniu. Bank nie dysponuje jeszcze danymi, o tym jakie kwoty wpłynęły w lutym z tytułu odsetek.

Katastrofa samolotu rolniczego

W okolicach wsi Wierchlas, gmina Mieszkowice w woj. szczecińskim doszło do katastrofy samolotu rolniczego. W piątek ok. godz. 12.50 na pola w pobliżu tej miejscowości spadł samolot rolniczy AN-2-R należący do Zakładu Usług Agrolotniczych w Szczecinie-Dąblu. W wyniku katastrofy śmierć ponieśli: pilot — Piotr S., mechanik Kazimierz K. oraz pracownik kombinatu PGR Krymów Lucjan M.

Ceny jak z plasteliny

Za wysokie progi

Gwałtowny wzrost cen w styczniu br. spowodował, że poprzeczka popytowa została ustawiona zbyt wysoko i w wielu wypadkach trudno było pokonać ją za pierwszym podejściem. Tak stało się również w Przedsiębiorstwie Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi (Oddziale Okręgowym w Białymstoku), które prowadzi w regionie pięć sklepów i dwa składy. W IV kwartale ub.r. sprzedano w nich m.in. 1.200 ton cementu (jeszcze po 123 tys. zł), a w br. tylko jedną czwartą tej ilości. Rada jest jedna: ceny niektórych towarów muszą być korygowane (np. na cement obniżono je do 440 tys. zł za tonę). Ostatnio staniały także wapno hydratyzowane i eternit; natomiast zdrożały wyroby z wełny mineralnej. Wapno kosztowało na początku lutego prawie 1,1 mln zł

Rozbudowa Mińska po białostocku

Jednym z ciekawszych i interesujących międzynarodowych przedsięwzięć białostockich przedsiębiorstw, jest współpraca przy budowie wielkiego kompleksu gastronomicznego w Mińsku. W tym głównie celu powstała firma białostocko-białoruska, w której stro-

projekt, dokumentację obiektów, koncepcję wystroju wnętrza sieci restauracji na obrzeżu granic miejskich stolicy Białorusi, nocnych barów dla gości dewizowych, punktów gastronomicznych i placówek szybkiej obsługi.

Partnerzy wnoszą połowę udziałów gwarantując wyko-

rent próbuje przeczyć mniemaniom o opornym dostosowaniu się do zmiennych, a czasami bardzo kłopotliwych wymagań rynku.

Architektura mińskich obiektów i ich wnętrz ma opierać się na wzorcach zachodnich przy wykorzystaniu doświadczeń polskich projek-

Eksportowy szlagier jeszcze bez refrenu

ne polską reprezentuje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Kasol”. W czasach gdy niecierpliwie spoglądamy na Zachód z pytaniem czy tamtejsi biznesmeni zechcą u nas właśnie ulokować część własnych kapitałów i nie brak ludzi, czepiających się wieści o dolarowym deszczu jak deski ratunku, sygnał o ekspansji rodzimej inwestycji pobrzmiwa dość krzepiąco.

Nasza strona przygotowuje

nawstwo i urzędnika. Przy tym dostawcą większości drewnianych sprzętów zostaną zapewne Białostockie Fabryki Mebli, które złożyły dość urozmaiconą ofertę i nie są w takich kontraktach nowicjuszem. Przykładowo stąd wywodzi się kompletne umeblowanie białostockiego hotelu „Orbis”, w którym nikt jeszcze nie zdążył zamieszkać, ale nad którym wielu wykonawców zdążyło się napracować.

Jest to o tyle zaskakująca wiadomość, że zwykle się uważa takie duże przedsięwzięcie jak BFM za mało elastyczne i z najwyższym trudem reagujące na oryginalne zamówienia krótkich serii wyrobów bądź pojedynczych modeli. Ten wielozakładowy ofe-

tantów. Zostały już podpisane stosowne umowy z „Centralnym Triestem Restoranów” w Mińsku. Termin wtórnych akceptacji i decyzji zapadających w Moskwie na razie się odwłoki. Jest to m.in. rezultat szczególnej ostrożności z jaką władze radzieckie podchodzą do rozmaitych inicjatyw gospodarczych, zwłaszcza wspieranych przez prywatne firmy.

Bez względu na ewentualne drobne korekty w pomysłach dotyczących tego wielkiego przedsięwzięcia, będzie ono realizowane jako największa z dziesiątków inicjatyw białostockiej spółki „Kasol” (rozmowę z jej prezesem publikujemy za kilka dni).

(apo)

*

Irena Tyl i Katarzyna Kubat w chwili przed występem konkursowym w garderobie. CAF—Adam Hawalej

*



Nagrody rozdane

Wyróżnienie dla Ewy Palińskiej

W sobotę w późnych godzinach wieczornych jury XI Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu — pod przewodnictwem prof. Aleksandra Bardinięgo ogłosiło swój werdykt.

Trzy równorzędne nagrody

otrzymali: duet warszawskich aktorów — Katarzyna Kubat i Irena Tyl, Anna Parchimowicz — studentka wrocławskiej Akademii Muzycznej i Dariusz Siastacz z Teatru Muzycznego z Gdyni.

Nagrodę specjalną XI konkursu piosenki aktorskiej jury przyznało Beacie Polańskiej z Krotoszyńska za twórczą interpretację wokalnno-aktorską piosenki Mirona Białoszewskiego.

Miło nam poinformować, że jedno z trzech równorzędnych wyróżnień otrzymała Ewa Palińska z Teatru Dramatycznego im. Aleksandra Węgierki z Białegostoku. Gratulujemy!

Trup

w „Europejskim”

Jak poinformował 9 bm. WUSW w Krakowie — w jednym z pokoi hotelu „Europejski” dokonano makabrycznego odkrycia. Zaniepokojona nieobecnością gościa służba hotelowa znalazła w zamkniętym pokoju zwłoki 57-letniego Stanisława M., mieszkańca woj. olsztyńskiego. Denat w ustach miał knebel, a ręce i nogi skrupowane przeszcieradłem.

Trwa śledztwo w tej sprawie. Wstępne ślady prowadzą do dwóch innych gości hotelowych.

(PAP)

Górnicza sobota na innych zasadach

Z dniem 10 bm. wszedł w życie protokół dodatkowy nr 11 do porozumienia w sprawie branżowego wynagradzania w przedsiębiorstwach przemysłu węglowego z listopada 1985 r.; anuluje on krytykowaną powszechnie przez górników i związkowców uchwałę 199 z 1981 r. dotyczącą zasad płacowych za pracę górników w soboty. Interpretowano ją powszechnie jako przymus ekonomiczny do podejmowania pracy w soboty. Protokół dodatkowy oznacza zmianę struktury płac. Część środków przeznaczonych dotychczas na płace za pracę w soboty przeznaczają się na podniesienie stawek zasadniczych dla górników zatrudnionych pod ziemią o 40 proc. za pracę w dniach ustawowo roboczych, tj. od poniedziałku do piątku. O 30 proc. wzrastają stawki podstawowe płac za pracę w tzw. dni czarne pracowników zatrudnionych na powierzchni. (PAP)

Specyficzny złom

Proces redukcji naszych sił zbrojnych spowodował, że w hucie „Stalowa Wola” wiele produkowanych dotąd maszyn tzw. „zielonych” ustąpiło miejsca „żółtym”, które trafiają do odbiorców cywilnych. Są i inne korzyści — stalownia otrzymuje przedniej jakości złom, m.in. armaty czołgowe, haubice, działka przeciwlotnicze sprzed kilkunastu lat a także nowe, często nawet nierozkonserwowane nowoczesne haubice 122 mm. Te nietypowe dostawy z jednostek na terenie kraju ratowały już stalownię przed przestojami.

(PAP)

Cimoszewicz TV-show

Posel Ziemi Białostockiej — Włodzimierz CIMOSZEWICZ coraz częściej bywa zauważany przez telewizję. Dziś wystąpi o godz. 19.10 w I programie TV w cyklu „Z Sejmu i z Senatu”, a jutro, również o 19.10 w programie „Plus-minus”. (kr)

W kilku wierszach

► Teatr Dramatyczny im. Stefana Jaracza zaprezentuje 12 bm. o godz. 11.30 i 13.30 w WDK w Łomży — „Norę” Henryka Ibsena. (zel)

► Teatr Młodzieżowy „PRO”, działający przy Miejskim Domu Kultury w Białymstoku z powodzeniem prezentuje swoje najnowsze spektakle, wyreżyserowane przez twórcę i opiekuna zespołu, aktora Jerzego Siecha na jubileusz 10-lecia. W dniu dzisiejszym (12 bm.) o godz. 19 w klubie „Fama” będzie można obejrzeć „Obłok w spodniach” W. Majakowskiego i „Lekcje” wg Vaitkusa. (kon)

► Dom Kultury „Zachęta” i Towarzystwo Psychotroniczne w Białymstoku zapraszają na 13 bm., godz. 19, na spotkanie z prof. L. Siergiejewem z Instytutu Medycznego w Doniecku oraz jego asystentem — Z. Waśką. Tematem spotkania będą „Możliwości współczesnej psychoterapii, pogląd na istniejących psychoterapeutów (również A. Kaszpirowskiego), tajemnice jogów i fakirow”. Zapraszamy. (y)

Ważne dla przyszłych żaków

Wprawdzie pesymiści twierdzą, że wyższe wykształcenie dziś nie jest w cenie, ale czy zawsze musi tak być?

W każdym razie chętnych na przyszłych żaków informujemy, że Rada Okręgowa ZSP w Białymstoku organizuje kursy przygotowawcze na studia uniwersyteckie na kierunki: historia, filologia polska i pedagogika.

Kursy rozpoczną się 17 marca a prowadzić je będą pracownicy naukowcy Filii UW w Białymstoku.

Zapisy i informacje w Radzie Okręgowej ZSP przy ul. Świerkowej 25c w Białymstoku, tel. 238-16 w godz. 10—14. (n)

„Znad Wilii”

Jedynym periodykiem wydawanym do niedawna w języku polskim w Wilnie był „Czerwony Sztandar”, obecnie w zmienionej formie ukazujący się jako „Kurier Wileński”. Jego redaktorem naczelnym pozostał Zbigniew Balcewicz, zaprzyjaźniony z naszą redakcją.

Zupełną nowością jest natomiast pismo „Znad Wilii”, redagowane przez wileńskiego radiowca i poetę — Romualda Mieczkowskiego, który wielokrotnie odwiedzał środowisko literackie Białegostoku. Nie będziemy pisać o zawartości dotychczasowych pięciu numerów: wszyscy zainteresowani mogą je nabywać (w cenie 700 zł za egzemplarz) codziennie w białostockim Muzeum Okręgowym (Ratusz). Warto. (kon)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 50 (11 951)

3

ZMYŚLENIA Zjednoczenie à rebours

Nie wiem dlaczego ci Niemcy robią ze swego zjednoczenia tyle zamieszania. Od kiedy zaczęli rozbierać Mur Berliński na drobne kawałki (do kupienia jako pamiątka z ery stalinowskiej) niemal wszyscy na Starym i Nowym Kontynencie myślą o tym, jak to zrobić, aby ein Volk utworzył ein Reich. Ein Führer ponoć jeszcze się nie narodził i według sparafrazowanych słów senatora Szczepiorskiego „niemiecka demokracja” gwarantuje, iż nie narodzi się. Dochodzić więc chyba będzie do (przepraszam za sformułowanie) politycznej aborcji...

Jeżeli spojrzeć à rebours, to zjednoczenie Niemców i Prusaków (obecnie obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej) jest, entschuldigen, betka. „Panorama Dnia” podaje, że w Konstytucji RFN widnieje zapis mówiący o możliwości przyłączenia byłych terenów III Rzeszy do wolnej macierzy. I tak na przykład, jeśli wierzyć red. Sawickiemu, NRD stanie się automatycznie częścią Niemiec Zachodnich, gdy parlament w Berlinie Wschodnim wyrazi taką wolę.

Pomysł ten jest godzien upowszechnienia, bo przecież do Wielkich Niemiec należało kilka innych obszarów. Warto wspomnieć Pommer (Pomorze) i Stettin (Szczecin), Ost Preussen (Warmia Mazury) i Königsberg vel Kaliningrad alias Królewiec, Schlesien (Śląsk) i Breslau (Wrocław) oraz Oppeln (Opole) a także Gleiwitz (Gliwice). O Sudetenland und Österreich nie wspomnę.

Przyłączać jest co, teraz trzeba pomyśleć — jak? Nie chcę pouczać potomków Germanów, ale mam prosty pomysł, który przy wykorzystaniu deutsche Ordnung mógłby być szybko wcielony w życie.

Zacznijmy od Prus Wschodnich. Kohl podobno zaproponował Gorbaczowowi przesiedlenie Niemców radzieckich do Królewca. Według mnie następnym krokiem powinny być wybory i wyłonienie parlamentu, który uczyni jak eneradowski. Więcej zachodu następcy przyłączenia Pomorza i Śląska. Z tego powodu, iż w okolicach Szczecina poza Polakami można spotkać tylko Ukraińców wypędzonych z Bieszczad. Trochę „lepiej” jest na Opolszczyźnie. To wszystko jednak za mało, aby przeforsować mój plan. Nie obejdzie się bez przesiedleń. Znając aktualny kurs Deutsches Mark jestem przekonany, że większość rodaków z chęcią zamieni Szczecin na Hamburg a Wrocław na Monachium.

W ten oto sposób (wszelkie prawa zastrzeżone) zamiast mozolnie montować konferencje w stylu „2+1”, „2+2”, „2+4” itd., wysłuchiwać próśb z Warszawy o polski w nich udział, można od razu przeprowadzić to, co „niemiecka demokracja” i tak robi. Tylko po co czekać lata?

Za jakiś czas dojdzie do uchwalenia nowej Konstytucji RP. Może by, wzorem ustawy zasadniczej RFN, umieścić stosowny zapis o ewentualności powrotu byłych kresów II Rzeczypospolitej? Uczmy się od Niemców, ich dalekowszyczość nie zna granic. Nomen omen.

JAN NIELIPIŃSKI

Potrzeba 3,6 mln zł

Pomóc Emilce!

Na nasz apel o pomoc dla ciężko chorej 5-letniej Emilki Gietek z Łomży, której mało nie stać na zakup niezbędnego, ale bardzo drogiego (3,6 mln zł!) leku zagranicznego, odpowiedzieli już pierwsi ofiarodawcy. Pieniądze zatrudnione w Urzędzie Wojewódzkim przysługują z tradycyjnego kwiatka na Dzień Kobiet, przekazując prawie pół miliona zł. Pracownicy Łomżyńskiego Oddziału Podatkowego Banku Kredytowego zebrali 78 tys. zł. Spółka „Interacme” przekazała 50 tys. zł. Zbiórka prowadzi także nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży.

Przypominamy konto: Narodowy Bank Polski, Oddział w Łomży, 45001-967-139-32, Urząd Lekki, koniecznie z dopiskiem „LEK”.

(Jtb)

Przypominamy Czytelnikom, że nie drukujemy listów anonimowych. Na życzenie zainteresowanych nazwisko i adres pozostawiamy do wiadomości redakcji.

Wiara w intencje i brak akceptacji realiów

Czy recesja wymusi korekty?

Mijają kolejne dni trzeciego miesiąca wcielania w życie rządowego programu uzdrowienia gospodarki narodowej. Jakże z tego krótkiego okresu wynikają wnioski, czy w najbliższym czasie — w myśl zapowiedzi — zaznaczy się poprawa w naszym życiu?

Na pewno w minionym okresie wystąpiło kilka pozytywnych trendów, jak stabilizacja kursu walutowego, ożywienie handlu, wzrost poszanowania pracy. Zjawiska te mogłyby skłaniać do optymizmu, gdyby jednak nie przyciemniały ich inne, wielce dokuczliwe i groźne w następstwach. Gwałtowne i wysokie podwyżki cen przy spadku dochodów realnych spowodowały znaczne pogorszenie warunków życiowych ludności, co szczególnie uwidoczniło się w naszych słabych gospodarczo województwach. Na skutek braku pieniędzy pojawiła się bariera popytu, co widać na przykładzie spadku obrotów w handlu, produkcji przemysłowej, ograniczeniu czasu pracy, przymusowych urlopów i zwolnień.

Pół biedy, gdyby — jak to zakładano — rygory programu stabilizacyjnego dotknęły przede wszystkim przedsiębiorstwa, zmuszając je do solidnej ro-

boty lub powodując ich upadek. Niestety, recesja wystąpiła w większości zakładów wytwórczych naszego regionu, także w tych o solidnej marce w kraju i za granicą, że wskazywaliśmy na FWR „Birunę” w Białymstoku, Siemiatyckie Zakłady Obuwia, eksportową „Sklejkę” w Piszcu, ZSO „Polam” w Wilkasach, „Narew” w Łomży. W tym kontekście trudno zgodzić się z twierdzeniami, iż ten stan rzeczy wynika z niewłaściwych struktur, złego zarządzania, starych nawyków oraz braku inicjatywy. Po prostu jest to efektem restrykcyjnych uwarunkowań.

Jak będzie dalej? To pytanie zadają z niepokojem robotnicy, kierownicy zakładów, ekonomiści, prasa — również solidarnośćowa, postwowie i radni. Bo czy realne są zakładane dochody budżetów miejskich, wojewódzkich i narodowego, gdy dla przykładu w budżecie Białostocczyzny,

przy skreślonych wielu potrzebach inwestycyjnych i miliardowych zadłużeniach wobec przedsiębiorstw, brakuje pieniędzy na płace? Przecież wraz ze spadkiem produkcji wysychać będą źródła wpływów.

Lęk o rozwój wydarzeń jest uzasadniony. Jest obawa, iż procesy rozkładowe mogą dać o sobie znać z całą siłą już w najbliższych tygodniach. Sygnały, jakie nadchodzą z zakładów pracy i banków naszego regionu, potwierdzają opinie „Gazety Wyborczej”, że jest to dopiero początek spadku produkcji i głęboka recesja jest dopiero przed nami, o ile nie zostaną podjęte posunięcia korygujące.

Otóż to! Coraz trudniejsze realia dnia codziennego mogą zachwiać rozbudzone nadzieje. Zaufanie społeczeństwa do rządu nie musi oznaczać aprobaty dla jego wszystkich poczyną. Walce z inflacją — jak stwierdzają wybitni ekonomiści także zachodni — nie może towarzyszyć recesja gospodarcza i bezrobocie. Póki nie jest za późno należy więc podjąć odpowiednie decyzje zaradcze.

RYSZARD KLIMASZEWSKI

Kwalifikowane ziarno w niełasce?

Kto kalkuluje — ten zyskuje

Niedawno informowaliśmy o tym, że pierwsi rolnicy w naszym regionie wyszli w pole wykonać orki oraz zasilić nawozami łąki i pastwiska. Prace te zostały przyhamowane częstymi opadami deszczu i śniegu. Być może jednak już za dwa tygodnie rozpoczną się siewy zbóż jarych.

Tymczasem przed punktami rozprawdzającymi kwalifikowane ziarno ruch znikomy. Dotychczas sprzedano zaledwie półtora tysiąca ton, z czego przeszło połowę w ramach kontraktacji właścicielom plantacji nasiennych. Najwięcej materiału siewnego kupili rolnicy z rejonów Giżycka i Biełska Podlaskiego oraz PGR z okolic Olecka.

Mieszkańcy wsi twierdzą, że ceny nasion są zbyt wysokie. Pszenica kosztuje w granicach 120—135 tys. za kwintal (w zależności od województwa i oddziałów „CN”), jęczmień 100—120 tys. i owies 90—110 tys. zł. Od tej kwoty trzeba odjąć bonifikatę, która od 27 lutego ulega podwyższeniu do 10 tys. zł za kwint-

tal. Czy będzie to wystarczającą zachętą dla rolników? Mają oni jeszcze do dyspozycji ponad 10 tys. ton ziarna. Pracownicy „Centrali Nasiennych” w Białymstoku liczą, że większe zainteresowanie będzie pod koniec marca i na początku kwietnia.

Warto wspomnieć, że samo zastosowanie kwalifikatów daje zwykłe plonów o minimum 2—4 kwintale z hektara. Natomiast uzyskanie zbiorów wyższych już o 1,5 kwintala powoduje zwrot kosztów poniesionych na zakup ziarna (i to porównując do cen zbóż konsumpcyjnych ustalonych przez PZZ).

Co stanie się z surowcem, którego nie uda się sprzedać? Istnieje szansa eksportu owsa

i jęczmienia browarniczego; nie wiadomo co począć z pszenicą.

Nieco lepiej przebiega sprzedaż roślin pastewnych. Największym powodzeniem cieszą się mieszanek traw oraz bobik, łubin, groch. Gdy popyt będzie mniejszy od podaży, nasiona chętnie weźmie nasz kontrahent zagraniczny.

*

W tym sezonie trzeba się liczyć z mniejszymi plonami zbóż. Rolnicy nie kupują ani kwalifikowanego ziarna, ani nawozów mineralnych. Twierdzą oni, że ceny tych środków produkcji są wygórowane. Tak więc klęska urodzaju chyba nam nie grozi. (gs)

Od lutego wzrosły opłaty za miejsca w hotelach robotniczych. Dotychczas za dobę płacono w naszym regionie od 2,2 tys. zł do 3,5 tys. zł. Teraz stawki sięgają 4—5 tys. zł. Lokator musi więc zapłacić miesięcznie ok. 150 tys. zł. Na szczęście wspomaga finansowo przedsiębiorstwo w którym jest zatrudniony, pokrywając połowę albo i więcej kosztów jego zamieszkiwania.

Ten system dofinansowywania jest przeżytkiem. Funkcjonował w czasach, gdy brakowało ludzi do pracy. „Przekupowano” więc młodego robotnika dopłacając do mieszkaniowych wydatków. Sytuacja diametralnie się zmieniła. Jest nadmiar rąk do pracy i biedne zakłady. Nikt chyba by się nie zdziwił, gdyby niebawem upadł system mieszkaniowych zapo-

móg. Wówczas lokator hotelu stwierdzi, że jego czynszowe opłaty są bardzo wysokie: za metr kwadratowy zajmowanej powierzchni płaci ponad 10-krotnie drożej niż kolega mieszkający w spół-

OSOBODOBA

dzielni. Z drugiej strony administratorzy hoteli muszą zastanowić się nad zmniejszeniem kosztów utrzymania a tym samym i opłat.

Kontrolerzy NIK badają zasadność wysokości stawek czynszowych w białostockich spółdzielniach mieszkaniowych. Efektem stało się znaczne „stopnienie” czynszów we wszystkich spółdzielniach. Okazało się, że jest jeszcze na czym oszczędzać. NIK-owcy nie dotarli do hoteli robotniczych. Szkoda, tam też przysłałaby się lekcja gospodarności.

W hotelach mieszkają również rodziny. Zajmują one m.in. dziewięć pięter budynku przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego w Białymstoku. Piętami „rodzinnymi” administruje Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, a poziomami dla samotnych — Białostockie Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych Budownictwa.

— Rodziny mieszkają tam za pół darmo — usłyszałam w BPUSB.

Inne zdanie mają na ten temat lokatorzy:

— Za mieszkanie o 35 m kwadr. płacimy 87,5 tys. zł — mówi jedna z mieszkanki. — Przed podwyżką stawka sięgała 17,5 tys. zł. Wzrosła więc pięciokrotnie. Za metr kwadratowy powierzchni płacimy prawie 2,5 tys. zł.

Nawet przed kontrolą NIK takich opłat nie podyktowała swoim lokatorom żadna białostocka spółdzielnia. Utrzymanie hotelu jest — oczywiście — kosztowniejsze niż domu spółdzielczego, bo trzeba zatrudnić kierownika, portierkę, konserwatora, samotnym kupić meble, żarówki.

Ale czy te różnice muszą być aż tak duże? (ar)

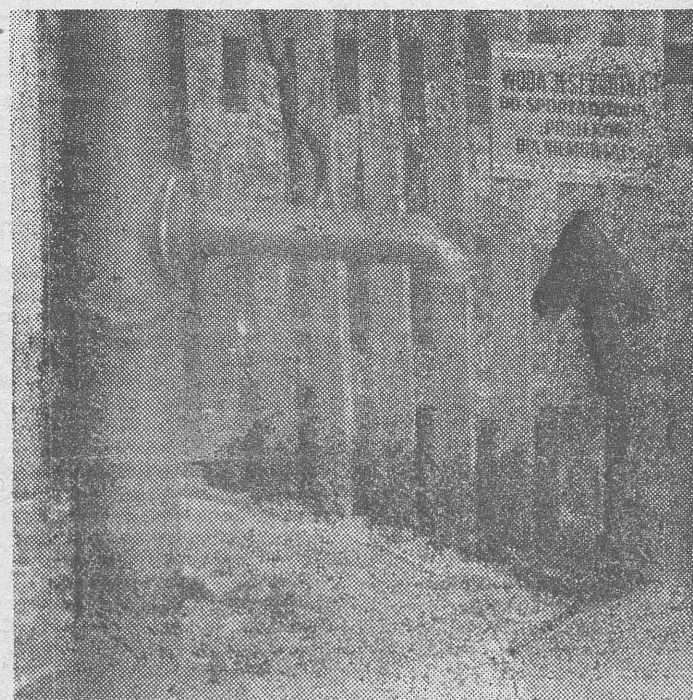
Śladem „marszu śmierci” 24 — 27 czerwca 1941

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich w Białymstoku zwraca się z uprzejmą prośbą o nadsyłanie informacji lub pisanie zgłaszanie osób, które szczególnie zbliżeniem okoliczności ocalały podczas marszu śmierci — przeprowadzonego przez NKWD w dniach 24—27 czerwca 1941 r. z obu więzień w Mińsku (byłego Pałacu Sapiechów i wewnętrznego więzienia NKWD). Nieszczęśliwcom (ok. 13 tys.) pędzono biegiem lub szybkim marszem pod wzmocnionym konwojem, kolumnami po 1,5 tys. osób. Do tych, którzy na skutek wycieńczenia i masakrowania ich podczas śledztw nie byli w stanie dotrzeć krole konwojentom — strzelano. Po przebyciu kilkudziesię-

ściu kilometrów, obok szosy do Mogilewa, konwojenci rozstrzelali prawie wszystkich więźniów.

Nieliczni uratowali się ucieczką. Więźniów jednej z tych kolumn zwolnił komendant grupy konwojentów, który nie wykonał otrzymanego rozkazu wymordowania więźniów i sam popełnił samobójstwo. Wśród zamordowanych więźniów byli liczni mieszkańcy Białostocczyzny, a także Polacy z Kresów Wschodnich i Litwini.

Wszelkie dokumenty i materiały należy nadsyłać pod adres: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich, Białystok, ul. Bema 11, pokój 3.



Woda jest zdatna do spożycia po podgrzaniu dla niemowląt.

ZMIANY-TAK ale po harcersku

Rozmowa z hm. TERESĄ HERNIK, zastępczynią Komendantki Białostockiej Chorągwi ZHP.

— Niedobrze dzieje się w Związku Harcerstwa Polskiego. Ludzie się dziwią: to już nawet harcerze zabierają się za „zadymę”?

— W sumie nie dobrze. Stać nas, instruktorów, na załatwienie swoich spraw we własnym gronie. Do tego celu zostały powołane konferencje, które miały być głębokim sondażem środowiska na temat harcerstwa jutra. Wypracowane stanowiska miały być przekazane Głównej Kwaterze i Radzie Naczelnej jako wytyczne do dalszego działania.

— Tymczasem konferencje jeszcze się nie zakończyły, a już zaczęła się okupacja przez grupę instruktorów i harcerzy starszych siedziby Głównej Kwatery, zakończona porozumieniem pomiędzy przedstawicielami Krajowego Komitetu Odrodzenia a władzami ZHP, w sprawie przeprowadzenia zmian w Związku.

„BIAZET” „FASTY” ... ubojnia

Na razie grupa pracowników białostockich „Fast” i „Biazetu” przeprowadza sondaż. Chce zorientować się, ile w obu zakładach, czyli ile osób zadeklaruje wpłacenie swoich pieniędzy, aby zgromadzić niezbędną kapitał sięgający 400–500 mln zł. Spółka bynajmniej nie zamierza produkować tego, co już wytwarzają przysil jej udziałowcy, czyli telewizorów lub tkanin. Chce — jak szumnie sugerują autorzy ulotki — rozbijać monopol przemysłu spożywczego i handlu cukrem czy miodem. Grupa inicjatywna proponuje uruchomienie własnej ubojni, masarni, produkcji wyrobów mleczarskich, pieczenia chleba, bułek. Swoje produkty ma zamiar sprzedawać pracownikom obu zakładów, a także mieszkańcom.

— Będziemy oferować tani towar — przekonują inicjatorzy akcji. Kupi go każdy, jeśli nawet trzeba będzie przyjść po śmietanę z własnym słoikiem, a po masło z pergaminem.

Na pewno? Zyczymy powodzenia inicjatorom Pracowniczej Spółki Akcyjnej. Chciałoby się tylko, aby efekty z produkcji żywności przez spółkę były lepsze niż z redagowania ulotki o owej inicjatywie. Tę bowiem, ze względu na ilość błędów stylistycznych (i nie tylko) z trudem daje się czytać. Przypomina ona masło w wystrzępionej gazecie. (ar)

Fundacja Armii Krajowej

Od ubiegłego miesiąca działa w kraju Fundacja Pomocy na rzecz żołnierzy Armii Krajowej im. gen. bryg. Leopolda Okulickiego ps. „Niedźwiadek”. Myśl powołania tej Fundacji powstała jesienią 1988 r. wśród dawnych żołnierzy AK z Okręgów: Nowogródzkiego, Wileńskiego, Łódzkiego i Warszawskiego. Celem Fundacji jest zbieranie funduszy na m.in. budowę szpitala-pomnika AK w Warszawie oraz sanatorium dla żołnierzy AK i

— Za zmiany w Związku zabrali się ludzie z zewnątrz, którzy nie są czynnymi instruktorami. Rada Naczelna została zobligowana do oświadczenia, że przychyli się do zwołania zjazdu i utworzenia społecznej rady. Czyli do tego, czego miały dokonać konferencje instruktorskie. Stałoby się to trochę później, ale za to przy poparciu całego Związku. Jesteśmy wszyscy za zmianami, ale po harcersku.

— Białostocka konferencja odbyła się i opowiedziała za zwołaniem kolejnego zjazdu oraz przeprowadzeniem demokratycznych wyborów delegatów i wszystkich władz ZHP.

— Zajął również stanowisko w innej sprawie, określonej jako zmiany w ZHP. Mianowicie uwzględnienia zasady etyki chrześcijańskiej w Prawie i Przysiężeniu. Stwierdzono też, iż w dziedzinie wychowawczej harcerstwo powinno opierać się na etyce chrześcijańskiej, a działalność religijną prowadzić kapelani. Przy czym muszę dodać, że nie są to już tylko postulaty. Komendant Chorągwi ZHP, przewodniczący Rady Chorągwi i ks. prof. Kazimierz Kułakowski, jako jej członek, spotkali się w tej sprawie z ks. biskupem Edwardem Kisilem.

— Jak harcerze przyjmują to, co dzieje się w Warszawie?

— Młodzieży tak na prawdę nie interesuje, kto jest na górze, a po prostu samo harcerstwo. Drużyny chcą uczestniczyć w życiu harcerskim, chcą działać, pojechać na biwak, na obóz. Wszem, ważne jest dla nich, żeby móc działać zgodnie z przekonaniem, ale to już nastąpiło.

— A instruktorzy?

— Są rozgoryczeni zniechęceni. Potępiła się w czambuł dotychczasowa działalność ZHP, krzywdząc przez to wie-

lu instruktorów, którzy po prostu uczciwie zajmowali się dziećmi, patrząc tylko na ich dobro, a nie bawiąc się w politykę, nie licząc na karierę. A mimo to dla poprzedniej władzy byliśmy za zieloni, teraz jesteśmy za czerwoni...

— Zniechęcenie, wycekiwanie, nie sprzyjają codziennej pracy...

— Nie tylko to. Młodzież chce uczestniczyć w życiu harcerskim, a my nie mamy odpowiedniej ilości instruktorów. Sytuacja ekonomiczna i polityczna spowodowała, że wykruszyli się z aktywnej służby. Trzeba kształcić nową kadre, a do tego niezbędne jest jak najszybsze wykrystalizowanie sytuacji w związku. (a)

Niewdzięczny zięć

W 1983 roku córka Danuty i Alfreda Zukowskich z Wasiłowa, wyszła za mąż za Jarosława S. Rodzice notarialnie podarowali małżonkom działkę pod budowę domu. Dzięki ich pomocy dom stał się szybko i tanio.

Po kilku latach w małżeństwie S. doszło do rozwodu. Córka zamieszkała u rodziców, a zięć — w wybudowanym domu. Ponieważ nie płacił za światło ani za wodę, byli teściowie odłączyli dopływ jednego i drugiego.

Jarosław S. pisał skargi do Prokuratury, a prokurator zamiast mu kazać podłączyć energię na jego koszt, bierze go w obronę, a sąd wymierza Zukowskim karę pieniężną. Czy sprawiedliwe jest — pytają Zukowscy — żeby oni płacili za byłego zięcia do końca życia i żeby sąd przyznawał rację jemu, a nie im? (fb)

Dyplom dla twórców ludowych

Białostocka Spółdzielnia Wytwórców Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Sztuka Ludowa” została nagrodzona za wzornictwo — taka wiadomość nadeszła z Hiszpanii, gdzie mieści się siedziba Europejskiego Komitetu Rękodzielnicztwa. Po dyplom i statuetkę laureaci nie pojadą, bo po prostu nie stać ich finansowo. Koszt wyjazdu sięgałby co najmniej 2 tys. dolarów.

Nagrodzone dzieła można zobaczyć w pawilonie „Cepeli” przy ul. Ostrowskiego. Otwarto tam niedawno dodatkowy punkt sprzedaży. Bardzo istotne jest to, że nie obowiązują żadne marże, towar sprzedawany jest taniej niż gdzie indziej, po cenach zbytu.

„Sztuka Ludowa” ratuje się jak może. Oferuje swoje wyroby nie tylko dla „Cepeli”, ale też do sklepów WPHW czy PSS, czyli wszystkim, którzy mają pieniądze i szybko płacą za dostawy.

Stałą formą zdobywania rynków zagranicznych są wystawy i kiermasze dzieł twórców ludowych. W końcu marca przewidziane są one w Bułgarii i NRD, a na początku września — w Danii. Po takich imprezach wpływają zwykle dodatkowe zamówienia na zakup wyrobów. W dzisiejszych trudnych czasach właśnie o to chodzi. (ib)

Aukcyjne rekordy

Na amerykańskich aukcjach w minionym roku sprzedano dzieła sztuki za rekordową sumę — 1,53 mld dolarów. Na 33 tysiące sprzedanych dzieł prawie część została nabyta za sumę niższą niż 1 tys. dolarów.

W tym samym czasie nowi posiadacze 240 dzieł wyłożyli na nie w sumie 779 mln dolarów. (PAI)

Nareszcie mamy wolność

... i sprzyjającą czytelnikom „Gazetę Współczesną”. Chciałbym — w ramach współpracy — napisać o kilku nurtujących mnie sprawach.

Możliwe, że chwilami robię się złośliwy, ale wstrząsnęło mną nagminne używanie przez niektórych ludzi hasła „wolność”. Najciekawsze w tym jest to, że hasło to uwielbiają przeważnie ci, którzy są już od dawna niewolnikami i slugusami wszechpotężnej Mamony. Ja, będąc prostym robotnikiem, nigdy nie byłem wolny. Wolności najwęższej — duchowej; nie gnębił mnie za bardzo „reżim komunistyczny” a jak chciałem ponarzekać, to też było mi wolno. Obecnie poczułem się na skraju przepaści, bo zagwarantowano nie znaną dotychczas dla mnie wolność — wolność od pracy.

Przecież miłość i praca to najważniejsze wartości człowieka, dlatego zaczynam się obawiać o swoje człowieczeństwo.

Pochodzę z rodziny robotniczej. Cofnę się na chwilę w lata sześćdziesiąte i wcześniejsze. Do szkoły podstawowej chodziłem niedożyłony i w polatanych portkach. Nie stanowiło to jednak zagrożenia dla strony rówieśników. Przez lepiej sytuowanych byłem traktowany serdecznie, a nie jak zło konieczne. Miałem wielu przyjaciół. Przed maturą, za radą klasy, zabrał mnie do siebie syn jednego ze znanych biało-

stockich lekarzy. Tam mogłem się przygotowywać, bo w domu nie miałem odpowiednich warunków.

Gdzie te czasy?

Jedną z moich córek, za otrzymane w prezencie pieniądze, kupiła całej klasie paczki. W tym dniu miała dużo kolegów i koleżanek. Długo nie mogłem zrozumieć sposobu traktowania moich dzieci przez większość rówieśników z rodzin nowobogackich, zwanych uszczypliwie „czerwoną burżuazją”.

Ustrój się zmienia i zmienia się kolor burżuazji. Jaka ona teraz będzie — niebieska, zielona czy w kratkę? Czy stosunek burżuazji innego koloru będzie lepszy od ludzi słabszej klasy społecznej? Jak los zgotuje moim dzieciom burżuazja różnokolorowa?

Jest wtorek, 20 lutego. Znowu w telewizji sympatyczna twarz ministra Kuronia:

— Zbierzcie się do kupy i pomagajcie sobie wzajemnie a fundusz SOS będzie wasz...

Czuję, że nie pozberam się do kupy, bo nie wiem o co tu chodzi. Przecież obecnie bardzo modna jest partiomania. Może by tak założyć NPN

(Niezależna Partia Najbiedniejszych), albo brzmiać bardziej historycznie BB (Bractwo Biedniaków).

Tylko skąd wziąć biednych? Ci najbardziej poszkodowani wolą to ukryć i przemilczeć, nie przyznać się do tego jak pijak do alkoholizmu.

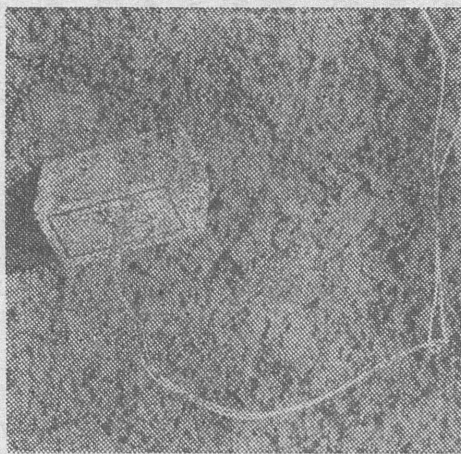
Psychika ludzka na przestrzeni wieków pozostała prawie taka sama.

Historia mówi, że „piestrojkowicze”, którzy obejmą władzę i dojdą do zaszczytów i bogactw, przestaną rozumieć tych od których wyszli i będą się znechęcać nad nimi tylko dlatego, że nie myślą o wolności tak jak oni. Na zakończenie przypomina mi się śpiewana jeszcze przez moją matkę piosenka „Fabryczna dziewczyna”. Dedykuję ją wolnym ptaszkom.

P.S. Założyłem się z kolegą: jeżeli moja notka zostanie wydrukowana, to wiem które zdania znikną.

HENRYK GOŁEBIEWSKI
Białystok

Od redakcji: przegrał Pan zakład. Nie zniknęło ani jedno zdanie.



Eksplzja uczuć i... trotylu

Wysadzanie żony

Od pewnego czasu małżonkowie nie mogli znaleźć drogi do porozumienia. Często kłótnie o takie czy inne drobiazgi zaczęły przeradzać się w poważne awantury domowe. W zapomnienie poszły przedmażeńskie randki, noce spędzone wspólnie na wiejskich zabawach i słowa, które po dziesięciolecie on jej powtarzał przy rozstaniu.

Teraz też powtarzał, tyle, że pochodzące z innego obłędu — przeważnie na „D” i na „K”. Najgorzej, że każda strona — w swoim mniemaniu — miała całkowitą rację.

Aż nadszedł taki dzień, że ona już dłużej nie wytrzymała. Najbardziej bała się szarej kostki, którą przed wszystkimi skrzętnie ukrywała. Początkowo nie wiedziała nawet co znaczy napis „trotyl lany”. Gdy dowiedziała się jednak, że niesforny małżonek chce tym „mydełkiem” wysadzić w powietrze całą chałupę żarty poszły na bok.

Tymczasem on ciągle powtarzał, że to na nią jest ta 400-gramowa przynęta. Nie panowała już nad sobą i złożyła u prokuratora wniosek o ściganie męża za znęcanie się nad rodziną.

Przedstawiciel prawa uwierzył w słowa sympatycznej kobiety i polecił milicjantom zrobić przeszukanie. Mówiła prawdę. Śmiercionośny materiał był w domu. W ten sposób kostka trotylu o wadze prawie pół kilograma nie została zdetonowana w mieszkaniu. Rozsądna żona zapobiegła trudnej do przewidzenia tragedii, której skutki mogły być odczuwalne przez wiele rodzin.

Tymczasem eksperci Wydziału Kryminalistyki WUSW w Białymstoku postanowili sprawdzić, czy dostarczone do badań cacko rzeczywiście strzeli. Eksperyment odbył się w Zielonej, w sąsiedztwie wysypiska śmieci.

Szefem od elektrycznego odpalania był chemik, kpt. Aleksander Birylo. I chociaż nie pierwszy raz miał do czynienia z takimi „zabawkami”, koszuła przywarła do ciała jak po forsownym praniu, a na skroniach pojawiły się kropki potu.

— Trzy, dwa, jeden — start. Zwarcie dwóch przewodów z baterią spowodowało błyskawiczną reakcję materiału. Ogromny huk, po którym powstała półmetrowa wyrwa w zbitej ziemi. Ładunek wystarczyłby na unicestwienie czołgu T-34.

A co by było, gdyby przypadkiem nie-szczęśliwa kobieta na tym czymś bezwiednie usiadła, a doświadczonej „saper” postanowił w tym momencie urządzić poligon wojskowy? Nie daj Boże. A tak pokłóca się, pogadają, dadzą sobie buziaka i wszystko — miejmy nadzieję — wróci do normy.

Najważniejsze, że fajerwerk się odbył, a oni żyją. (des)

Fot. Włodziśław Wiszowaty

FRASZKI Józefa Banasiaka

STOP

Już za ocean nikt nie poleci
Na LOT nie starczy mu eci-peci...

PÓŁKI I SPÓŁKI

Nie zapelniaj półek.
Specjaliści od spółek.

PRZYSŁOWIA

Gdzie strona — tam żona,
Co kraj to obyczaj.
Naszym obyczajem jest
Proś i pożyczaj...

Gazeta
Współczesna

Nr 50 (11 951)

2 mln złotych kary dla Gornika

Wydział Wychowania i Dyscypliny PZPN nałożył na Górnika Zabrze karę 2 mln zł za „brak należytego porządku na stadionie” podczas ligowego meczu z Ruchem Chorzów. Zawilił nieznany kibic, który w 86 min. meczu rzucił z trybun na boisko palącą się świecę dymną. Z informacji kwalifikatora zawodów wyni-

ka, że w trakcie zawodów do podobnych incydentów dochodziło również na widowisku. PZPN ponownie podkreśla, że za wybryki chuligańskie będą stosowane surowe sankcje. Górnika ma prawo odwołania się do Komitetu Wykonawczego PZPN od decyzji wydziału, w ciągu dwóch tygodni od jej doręczenia.

Trzech gwardzistów w finale mistrzostw Polski

Nie tylko piłkarze Jagielloni rywalizowali w niedzielę w Bydgoszczy. W tym samym czasie co ich mecz, odbywały się w mieście nad Brdą decydujące pojedynki eliminacji strefowych do bokserskich mistrzostw Polski seniorów. Na ringu Zawiszy występowali reprezentanci czterech okręgowych związków bokserskich. Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach wago-

wych wywalczyli awans do finałów mistrzostw Polski, które odbędą się w Jastrzębiu.

W punktacji klubowej triumfowała Zawisza Bydgoszcz — 42 pkt. przed Gwardią Białystok — 39 pkt. Z grona białostoczian zwyciężyli: Robert Szeremeta, Dariusz Snarski i Piotr Gazarkiewicz. Ten drugi w decydującej walce pokonał swego kolegę klubowego Meliona. Blisko awansu był również Krukowski (Mazur Elk), który jednak przegrał ostatni pojedynek. (dk)

K. Buliński w Chicago

Do Chicago przyleciał były trener Jagiellonii — Krzysztof Buliński.

— Pragnę przez rok lub dwa odpocząć od polskiej piłki. Sytuacja w polskich klubach, w polskim piśmiennictwie — zresztą w całym naszym sporcie — jest bardzo skomplikowana. Poczekam, co się z tego wyklaruje.

Nie jest wykluczone, że aby nie wyjść z pracy, Buliński obejmie treningi w jednym z polonijnych klubów „wietrznego miasta”.

Na parkietach „7”

Gra młodzieży

Trwają rozgrywki klasy międzywojewódzkiej juniorów i juniorów młodszych, będących jednocześnie eliminacjami do XVIII OSM w piłce ręcznej. Dziewczęta Juweni Białystok wygrały ostatnio w Warszawie z MKS Praga 25:14 (10:6). Najwięcej bramek dla Juweni zdobyły: Renata Pożarowska — 8 i Beata Dzielniak — 7.

Natomiast juniorzy AZS Białystok wygrali w Ostrołęce z MKS 32:29 (12:11). Najwięcej bramek zdobyli: Ireneusz Stankiewicz — 14 i Mariusz Ankiel — 8 oraz pokonali Warszawiankę 28:23 (18:9). Najwięcej bramek strzelił: Mariusz Ankiel — 10 i doskonale bronił bramki Piotr Rutkowski. (let)

Rankingi, rankingi...

Polski Związek Piłki Siatkowej opublikował klasyfikację okręgów i klubów za rok 1989.

OZPS w Białymstoku zajął z dorobkiem 190 pkt. 18 miejsce w gronie wszystkich 49 okręgów. Juwenia Białystok uzyskała 60 pkt. i uplasowała się na 23 pozycji wśród klubów mających w swych szeregach drużyny kobiece. Natomiast wśród męskich zespołów Metalowiec Białystok ze 130 pkt. wywalczył 18 lokatę. Sklasyfikowano 56 drużyn.

Przy okazji PZPS poinformował, że Piotr Pokrobiek (Metalowiec), uczący się w ZSMech, został powołany do kadry narodowej juniorów na 1990 r. (dk)

Zmarł

Witold Iwanowicz

W sobotę zmarł nagle długoletni działacz TKKF i lekkiej atletyki w Białymstoku.

LIGA

W minioną sobotę i niedzielę rozpoczęła się runda rewanżowa w piłkarskiej III lidze. Inauguracja „wiosny” nie była udana. Większość meczów rozgrywano przy fatalnej pogodzie i znikomym zainteresowaniu kibiców. Reprezentanci naszego regionu zaprezentowali się nieźle, chociaż uzyskali tylko 1 pkt. Grali jednak na wyjazdach z faworyzowanymi zespołami gospodarzy. Dobrze zadebiutował zaś w roli szkoleniowca Jezioraka Hawa były trener Wigier — Stefan Liszewski. Jego drużyna odniosła cenne zwycięstwo w Koninie.

Sprawiedliwie

GWARDIA — WIGRY 1:1

Mecz w Szczytnie między Gwardią a Wigrami Suwałki ścignął na trybuny ok. 400 kibiców. Zobaczyli oni niezłe spotkanie i dwie bramki. Padł remis 1:1 (1:1). Gole uzyskali: dla Gwardii — Piórkowski (23 min.); dla Wigier

— Rańczuch (42 min.). Sędziował pan Prokurat z Elbląga.

WIGRY: Plaga, Wał, Kondrusiewicz, Spura, Ziolkowski, Kowalewski, Rańczuch, Klekotko, Zagadło, Kropiwnicki, Lukowski (80 min. Pruszniewicz).

Był to wyrównany mecz. Do przerwy przeważała grająca z wiatrem Gwardia, w II połowie rolę odwróciła się. W pierwszej części spotkania więcej sytuacji podbramkowych stworzyli gospodarze. Już w 22 min. zdobyli prowadzenie. Efektowna przewrotka popisał się Piórkowski. Strata gola nie załamała suwalczan, którzy wyrównali wynik w 42 min. Rańczuch celnym strzałem z rzutu wolnego z ok. 18 m pokonał bramkarza Gwardii. Także w II połowie meczu, po rzucie wolnym, Wigry mogły zdobyć bramkę. Zamykając akcję Klekotko minimalnie spóźnił się do piłki. (dk)

Zadecydowała „jedenastka”

WISŁA — MAZUR 1:0

Już w 10 min. prowadzący mecz Wisła Płock — Mazur Elk sędzia z Warszawy podyktował przeciw gościom bardzo problematyczny rzut karny. Gospodarze wyko-

rzystali szansę i wygrali spotkanie 1:0 (1:0). Widzów ok. 300.

MAZUR: Szumski, Sadowski, Dziarnowski, Sakowicz, Krasowski, Chrzanowski, Gondel (75 min. Świąćki), Radkowski, Ostrowski, Lebedziński (85 min. Sobczyk), Pachucki.

Elczone zagrał bardzo ofiarnie i ambitnie. I gdyby sędzia prowadził ten mecz obiektywnie na pewno nie zeszyby z boiska jako pokonani. Dość powiedzieć, że mógł spokojnie podyktować dwie „jedenastki” przeciw Wiśle. Pachuckiego sfaulowano w polu karnym wręcz ordynarnie. Arbitr nie widział tego przewinienia.

Mazur zaprezentował się jako równorzędny przeciwnik faworyzowanej drużyny z Płocka. Jego napastnikom zabrakło jednak szczęścia. Strzelać elezan minimalnie miały bramkę Wisły lub też piłka trafiała w piłkarzy... Mazura. W II połowie, poza rzutem wolnym obronionym przez dobrze spisującego się Szumskiego, wiślacy nie stworzyli żadnej groźnej sytuacji strzeleckiej. (dk)

Pozostałe wyniki: Hutnik Warszawa — Włókniarz Aleksandrów Łódzki 1:0, Polkolor Płaseczno —

Włókniarz Pabianice 1:1, Pilica Tomaszów Maz. — Lechia Tomaszów Maz. 0:1, GKS Bełchatów — Stal Kutno 1:0, Ursus Warszawa — Polonia Warszawa 2:1, Górnik Konin — Jeziorak Hawa 0:2, Stomil Olsztyn — Bug Wyszków 1:0.

1. Hutnik	19	29	33:18
2. Ursus	19	26	28:14
3. Wisła	19	25	22:15
4. Bełchatów	19	24	32:21
5. Boruta	18	23	23:12
6. Stomil	19	22	21:17
7. Polonia	19	21	21:16
8. Bug	19	20	23:23
9. Pilica	19	20	21:21
10. Włókniarz P.	19	19	18:18
11. Gwardia	19	19	16:18
12. Lechia	19	19	14:19
13. Jeziorak	19	18	21:20
14. Wigry	19	18	18:22
15. Górnik	19	16	18:21
16. Stal	19	16	19:24
17. Włókniarz Al.	19	9	17:31
18. Mazur	19	9	16:32
19. Polkolor	19	7	13:32

(dk)

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna: 4.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Zdzianie K. Zielińskiego; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.15 Publicystyka; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Mewy daleko od brzegu” — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Muzyka folkloru malowana; 12.45 Złote echa; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 17.00 Nowości Supraphonu; 17.30 Woktory; 17.50 Kto tak pięknie gra — M. Biliński; 18.05 Problem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.45 Opowiadania W. Odojewskiego; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Pacho de Lucia na Festiwalu Bratysława Lira '88; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Kronika F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Do

sluchania we dwoje; 23.40 Poetyckie prezentacje.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.30 „Tunel” — odc. pow.; 9.05 „Winien i Ma” — magazyn; 10.30—11.25 Nim minie dwunasta; 10.30 Między Taganką a Arbatem — radziecka scena muzyczna; 11.05 Folk w pigule; 11.25 W kręgu muzyki kameralnej; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tunel” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Klasyka na starych instrumentach; 15.05 Polityka; 15.10 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trójka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote nagrania Programu III; 19.50 M. Brandys: „Opowiadania”; 20.00 Bielszy odcień bluesa; 20.30 „Stolica inacej”; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Nowy wspaniały świat” — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: R. Wagner — „Tannhauser”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Ostatni seans filmowy; 23.50 „Emmanuelle 1”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 „Listy,

sprawy, interwencje” — opr. Z. Brzozowski; 7.30 „Kultura i pieniądz” — kom. G. Walczak; 12.40 Rytmy młodych; 13.05 „Pad znakami Pahloni” — aud. J. Leszczyńskiego; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowadził L. Piłarski.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.30 i 14.00 TTR — Semestr II
15.00 Powtórka przed maturą — Historia
15.30 Program dla nauczycieli: Wiedzieć, to zapobiegać
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 „LUZ” — program nastolatków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gorące linie” — publicystyka międzynarodowa
17.55 Wędrowki dalekie i bliskie: „Nowy Meksyk” — hiszp. film dokument.
18.45 „10 minut”
19.00 Dobranoc — „Kapryśny miś”
19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr TV: G. Ephraim Lessing — „Minna von Barnhelm”

21.45 Spotkanie wicepremier L. Balcerowicza
22.05 Sport
22.15 Kontrapunkt
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Język francuski

PROGRAM II

16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
17.40 „Ojczyzna — polszczyzna” — „O języku pieśni wielkopostnych”
18.00 Program lokalny
18.30 „Wysłannik z Polski” — film dokument. prod. ang.-ameryk.-zachodniemieckiej
19.10 „Zabar '90” — muzyczne pozdrowienia z Izraela
19.20 Gość Dwójki — Jerzy S. Sito
19.30 „Życie muzyczne” — Promocje im. A. Didura — Sanok '89
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 XI Przegląd Piosenki Aktorskiej — Wrocław '90 — Koncert laureatów
21.30 Panorama dnia
21.45 „Heimat” — serial prod. RFN
22.50 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

7.50 Program muzyczny
7.55 Otwarcie III Nadzwyczajnego Zjazdu Deputowanych Ludowych ZSRR
10.30 Wiadomości
14.30 Film o tancerzu i baletmistrzu W. Czabukianim
15.25 Godzina dla dzieci
16.25 Magazyn reklamowy
16.30 Wiadomości
17.00 „Krzyk” — film dok.
17.45 Film animowany dla dorosłych
17.50 „Uralski wieczorek” — audycja ze Swierdłowska
18.10 „Mysikrólik — ptak śpiewający” — film fab. cz. I
19.00 Dziennik
20.00 Literacki wideokanal
22.00 Wiadomości
22.25 „Miraz” — film tv, cz. I
23.30 „Oddaję pani portret” — film tv
0.30 „W świecie iluzji” — film tv

Telewizja satelitarna

Do środy program SKY MOVIES jest zakonodowany. Dlatego wybraliśmy ciekawsze pozycje z propozycji tego kanału tylko z ostatnich dni tygodnia.

W czwartek, 15 bm. o godz. 15.00 emisja „The Wildcat of Speed and Time”, czyli „Czarodzieja szybkości i czasu”. Jest to opowieść o fachowcu od efektów specjalnych. O godz. 17.00 „Scooby-Doo” — kreskówka poświęcona jubileuszowi twórcy „Hanna i Barbera”. Natomiast w nocy o godz. 2.30 wojenny film amerykańsko-japoński „Tora! Tora! Tora!”, opowiadający o ataku na Pearl Harbor.

W nocy z soboty na niedzielę będziemy mogli obejrzeć dwa doskonałe filmy. O godz. 0.45 „9 i pół tygodnia” z Mickey'em Rourke i Kim Basinger, czyli historia fascynującej miłości. Tuż po niej o godz. 2.45 „Kolor pieniędzy”. Jest to druga część opowieści o miliardzcie z filmu „The Hustler”, który był emitowany przez naszą telewizję. W rolach głównych występują Paul Newman i Tom Cruise. Newman za swoją grę w „Kolorze pieniędzy” otrzymał Oscara.

W niedzielę, 18 bm. o godz. 23.15 „Kolor purpury”. Film ten otrzymał cztery nominacje do Oscarów. Reżyserował go Steven Spielberg.

Na zakończenie informacja dla wideomaniaków. Największą popularnością wśród widzów w Wielkiej Brytanii cieszy się obecnie film „Honey, I Shrunk the Kids”. (dk)

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

KINA

„Pokój” — „Krótkie śpięcie” (USA, 1.12) godz. 11 i 13, „Marcowe miłości” (polsk., 1.15) godz. 15, 17, 19, „Joy” (franc., 1.18) godz. 21.
„Ton” — „Akademia Pana Kleksa” cz. I-II (polsk., b.o.) godz. 9, „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” (polsk., 1.15) godz. 13, 15, 17, 19, „Predator” (USA, 1.18) godz. 21.
„Syrena” — „Magiczny warokoc” (chińsk., 1.12) godz. 11, „Rambo I” (USA, 1.15) godz. 13 i 15, „Pluton” (USA, 1.18) godz. 17 i 19, „Fortuna kołem się toczy” (USA, 1.18) godz. 21.

KINA W WOJEWÓDZTWACH: BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać łup” (ang., 1.15).
Dąbrowa Białostocka — „Powrót wabiszczura” (polsk., 1.18).
Sokółka — „Willow” (USA, 1.12).
Suchowola — „Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać łup” (ang., 1.15).

ŁÓŻYŃSKIM

Łomża „Millenium” — „Remo” (USA, 1.15).
Łomża „Kadr” — „Wielkie zarcie” (włosk.-franc., 1.18).
Grajewo — „Szalony Megs” (USA, 1.15).
Zambrów — „Nocny jastrząb” (USA, 1.15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Akademia

policyjna” (USA, 1.12).
Elk „Orzeł” — „Ucieczka w noc” (USA, 1.18).
Elk „Polonia” — „Imperium stońca” (USA, 1.15).
Elk „Zorza” — „Kopanie króla Salomona” (USA, 1.12).
Giżycko — „300 mil do nieba” (polsk., 1.15).
Pisz — „Emmanuelle I” (franc., 1.18).
Sejny — „Wall Street” (USA, 1.15).
Węgorzewo — „Galimatias, czyli kogel-mogel II” (polsk., 1.15).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę.
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabi-

net zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego.

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

APTEKA (ostry dyżur)

— ul. Wesołowskiego 2, tel. 204-53
Informacja o lekach — tel. 75-24-37

PUNKTY KONSULTACYJNE (ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293)

„Katharsis” Ośrodek Psychologii, czynny w poniedziałki w godz. 17—20.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17.

SZPITALA DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZ-

NY — Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUZYLCY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15, tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15, tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY W DNIU 12.III.1990 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.

ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODZIAŁ GRUZYLCY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

W ŁÓŻY

Pogotowie Ratunkowe tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespólny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŃKACH

Pogotowie Ratunkowe tel. 999

Woj. Szpital Zespólny, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI PRACY PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO
„SEPEŚ”
w Giżycku, ul. Suwalska 25

OĞLASZA KONKURS NA STANOWISKO
KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI

Kandydaci winni spełniać następujące warunki:

- ▽ wykształcenie wyższe o kierunku spożywczym lub ekonomicznym
 - ▽ co najmniej 8-letni staż pracy, w tym 5 lat na stanowiskach kierowniczych
 - ▽ preferowany wiek do 45 lat
 - ▽ dobry stan zdrowia
- Oferty powinny zawierać:
- kwestionariusz osobowy
 - życiorys
 - odpis dyplomu ukończenia szkoły wyższej
 - opinie z ostatnich 5 lat pracy
 - zaświadczenie o stanie zdrowia

Oferty należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs”.

Informacje o stanie i działalności Sp-ni można uzyskać na miejscu.

O terminie konkursu kandydaci zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

Konkurs przeprowadzi powołana komisja konkursowa w oparciu o opracowany regulamin.

k 1545-1

OĞŁOSZENIA DROBNE

NAJTANIEJ do Wiednia „International” Kraków. Tel. 11-65-17, 33-51-56, 55-56-71.

k 1420-0

DYWANY czyszczone. 510-727. Nejfert.

g 1196-0

GAZ — usługi. 517-640, Masłowski.

g 1154-0

HYDRAULIK. 515-278.

g 1492-1

CYKLINOWANIE, 516-519.

g 1440-0

AUTOALARMY, alarmy, domofony. Łomża tel. 28-33.

g 577-0

ZAKŁAD Ślusarski w Grajewie ul. Przemysłowa 25 wykonuje piece c.o. do 8 m kw. po obniżonych cenach.

p 186-00

DUSZPASTERZ kontaktuje samotnych, chorych, cierpiących. Napisz: „Samarytanin” 68-100 Żagań, skrytka 34.

p 222-00

ATRAKCYJNI Włosz czekają „Edma” Katowice, Chrobrego 31/109.

k 1410-0

Dyrekcji, współpracownikom, znajomym i rodzinie serdeczne podziękowania za pomoc przy pogrzebie mego męża

Mieczysława Maliszewskiego

składa: żona z synami i rodziną.

g 1483-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Weronice Amonowicz

z powodu zgonu

MATKI

składają: współpracownicy z „Polskurwisu”.

k 1569-1

Wyrazy głębokiego współczucia Kol. Barbarze Kurlowicz

z powodu zgonu

OJCA

składają: współpracownicy PHSE „Agromat” w Białymstoku.

k 1568-1

Wyrazy szczerzego współczucia mgr Izabelli Poniatowicz

z powodu śmierci

MATKI

składają: współpracownicy, Komitet Rodzicielski i uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Białymstoku.

k 1575-1

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

RODZINIE

mgr Niny Grześ

składają: Dyrekcja i współpracownicy Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Białymstoku.

k 1582-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. Annie Siemieniak

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, Związki Zawodowe oraz koleżanki i koledzy ER, OT/PSK w Białymstoku.

k 1586-1

„SPÓŁKA LEX” oferuje: doradztwo prawne podmiotom gospodarczym, zakładanie spółek, w tym „joint-ventures”, przekształcenia własnościowe. Elk, ul. Mickiewicza 15”.

k 1300-00

INFORMACJE na temat projektu, zlecenia wykonania oraz konserwacji PROFESJONALNYCH SYSTEŃ ALARMOWYCH, autoryzowanych w ramach Krajowego Systemu Antywłamaniowego można uzyskać w Białymstoku w Biurze Realizacji OR OFEK ul. Krakowska 9, tel. 236-87 w. 20. Przy użyciu elementów systemu można zabezpieczyć każdy obiekt lub pomieszczenie i w efekcie uzyskać również znaczną obniżkę ceny polisy ubezpieczeniowej WESTY lub PZU.

g 1496-1

„HERTEL” — najtaniej dokonasz naprawy kapitalnej samochodu fiat, żuk, Zkład, kol. Lewickie, gm. Juchnowiec.

g 1477-1

SZYBY samochodowe, artykuły motoryzacyjne, meble poleca sklep „Rzemieślnik”, Elk, Suwalska 68.

p 171-00

MIESZKANIE 4-pokojowe własnościowe, spółdzielcze w Giżycku zamienie na dwa mniejsze. Tel. 21-09, 25-41.

p 237-1

MIESZKANIE w Giżycku 45 m kw. — sprzedam. Władysław: Siedlec. Tel. 261-18.

g 1463-1

M-5 73 m kw., akordeon — sprzedam. Tel. 518-535.

g 1479-1

Wyrazy współczucia Kol. Józefowi Oksiu

z powodu zgonu

ŻONY

składają: byli współpracownicy O/O KSPUK.

k 1602-1

Wyrazy szczerzego współczucia Ob. Jerzemu Górskiemu

z powodu zgonu

SYNA

składają: Dyrekcja i współpracownicy OP ZWZ „Centrowet” w Białymstoku.

k 1573-1

Wyrazy głębokiego współczucia mgr Irenie Neudek

z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają: współpracownicy Zespołu Szkół Zawodowych Nr 3 w Białymstoku.

k 1576-1

Wyrazy szczerzego współczucia Kol. Annie Siemieniak

z powodu zgonu

MATKI

składają: Dyrekcja, Związki Zawodowe oraz koleżanki i koledzy ER, OT/PSK w Białymstoku.

k 1586-1

ZAKŁAD ENERGETYCZNY BIAŁYSTOK
PRZYPOMINA, ŻE
15. BM. MIJA TERMIN

opłat za energię elektryczną i gaz.
Nieopłacenie w terminie może spowodować
WYŁĄCZENIE ENERGII BEZ UPRAWDZENIA
I NALICZENIE OPŁAT DODATKOWYCH
ZA ZWŁOKĘ I PONOWNE PODŁĄCZENIE.

k 1609-0

P.P. POLMOZBYT
w Białymstoku
OFERUJE:

- usługi po cenach konkurencyjnych w zakresie:
- ▽ naprawy wózków akumulatorowych i spalinowych typ WW, RAK
- ▽ sprzedaż wózków typ WW, RAK i GPW z dostawą do użytkownika
- ▽ transportu i spedycji taborem specjalistycznym i samochodami ciężarowymi.

Zgłoszenia: tel. 510-720 i 510-966

ul. Zwycięstwa 10

g 1504-1

STANCJA paniom. Sarnia 14.
g 1501-1

NOWE nadwozie skody — sprzedam. Giżycko, 20-27.
p 230-0

POLONEZA 88 r. zamienie na Starę od 87 r. wzwyl. Mercedes 808 skrzyniowy — sprzedam. Grajewo. Tel. 32-14.
p 231-1

WARTBURGA (1983) — sprzedam. Giżycko, Smęka 18A/18. Tel. 34-62.
g 1382-00

WARTBURGA (1983) — sprzedam. Mońki. Tel. 25-62.
g 3732-1

MIKROBUS ford, mercedes lub inny 18-osobowy w dobrym stanie — kupię. Tel. 292-87.
g 1471-1

SADZONKI porzeczek czarnej Tłania, Ojebyn (1500 zł szt.) — sprzedam. Siemiatycze. Ogrodowa 7B m 13.
p 221-0

PRZYCZEPE kampingową N 126E z 1988 r. z przedsiönkiem — sprzedam. Wysokie Mazowieckie. Tel. 21-65.
g 1473-1

2 OPONY nowe 165X13, detki (gwarancja) — sprzedam taniej. Tel. 292-87.
g 1470-1

DAB wysuszony — sprzedam. 751-432.
kg 1474-1

KIOSK w Baniach Mazurskich — sprzedam. Węgorzewo, 28-55.
p 217-1

PLYTĘ meblową, blachę, okna i obrabiarki do drewna — sprzedam. Węgorzewo. Tel. 28-56 (po 15).
p 216-1

DESKI sosnowe grubość 4 cm, magiel elektryczny — sprzedam. Stanisław Toczyński. Andryjanki 16.
p 235-1

BOAZERIE sosnową — sprzedam. Tel. 732-801.
g 1497-1

DOM murowany, posesja, wieś blisko Białegostoku — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1491-1”.
g 1491-1

DOM w Supraślu — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń „1503”.
g 1503-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo-Produkcyjne „Prohaus” Spółka z o.o. j.g.u. w Białymstoku, ul. Fabryczna 2 znajduje się w stanie likwidacji. W związku z powyższym wzywa się wierzycieli o zgłaszanie swych wierzytelności.

k 1421-0

C-385 zamienie na Bizonę T 25S. Sprzedam plug 2-skiobowy. Nyse 322 zamienie na prasę lub sprzedam. Tel. 115.

g 1430-1

PRZEDSIĘBIORSTWO Usługowo-Produkcyjne „Prohaus” Spółka z o.o. j.g.u. w Białymstoku, ul. Fabryczna 2 znajduje się w stanie likwidacji. W związku z powyższym wzywa się wierzycieli o zgłaszanie swych wierzytelności.

k 1608-00

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MALARSKICH
I IZOLACYJNYCH „MALMOR”
80-557 Gdańsk, ul. Marynarki Polskiej 59

PRZYJMIE DO WYKONANIA PRACE
z zakresu METALIZACJI NATRYSKOWEJ
I NAKŁADANIA POWŁOK MALARSKICH

- * NAKŁADANIE powłok antykorozyjnych na stalowych obiektach, konstrukcjach, urządzeniach oraz drobnych detalach
 - * REGENERACJA ubytków powierzchniowych na czopach wałów korbowych, tłoczykach i innych częściach
 - * NATRYSKIWANIE powłok z metali szlachetnych, tlenków i węglików metali oraz tworzyw sztucznych
- Korozja blach i konstrukcji stalowych przestaje być problemem po natryśnięciu powłoki cynkowej lub aluminowej.
- Stalowe budowle wodne i lądowe, mosty, tamy, upusty wodne, statki, barki, zbiorniki, bramy, słupy, szklarnie, maszyny rolnicze itd. ... a także podwozie Twojego samochodu i tarcze kół
- nie będą już korodować

Zlecenia na wykonywanie prac metalizacyjnych i malarskich oraz propozycje współpracy kooperacyjnej w zakresie regeneracji części prosimy kierować do PRMIL „MALMOR”, teleks 0512790, telefon 43-12-71 lub 43-12-81 wewn. 484 i 485 oraz 43-20-34.

k 1489-1

Columbus Agency

Wycieczki: USA, KANADA

Wizy: FRANCJA, RFN, NORWEGIA,

W-wa ul. Targowa 15/68a SZWECJA

18-98-85

k 1411-0

RADA PRACOWNICZA
MAZURSKIEJ WYTWÓRNI
TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO
W AUGUSTOWIE

OĞLASZA KONKURS
NA STANOWISKO
DYREKTORA WYTWÓRNI

Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać następujące warunki i posiadać:

- ▽ wyższe wykształcenie
- ▽ przepracowane co najmniej 8 lat w tym 4 lata na stanowisku kierowniczym
- ▽ dobry stan zdrowia
- ▽ zaświadczenie o niekaralności.

Oferty powinny zawierać:

1. Podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora.
2. Życiorys z uwzględnieniem przebiegu pracy zawodowej, społecznej i politycznej.
3. Kwestionariusz osobowy wraz z fotografią.
4. Odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.
5. Opinia z miejsca pracy za okres ostatnich 5 lat.
6. Zaświadczenie o stanie zdrowia uwzględniające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska dyrektora.

Oferty wraz z ww. dokumentami w zamkniętych kopertach należy kierować do Rady Pracowniczej MWTP w Augustowie, ul. Tytoniowa 16, 16-301 Augustów z dopiskiem na kopercie „Konkurs” w terminie 20 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Informację o stanie przedsiębiorstwa kandydaci mogą uzyskać u p.o. Dyrektora MWTP Ob. mgr. inż. Mieczysława Michniewicza, tel. 34-31 wewn. 214.

Zastrzegamy sobie prawo nieskorzystania z oferty bez podania przyczyny.

k 1547-1

GLAZURA
TERAKOTA
CENY ATRAKCYJNE
JAKOŚĆ WYSOKA

Informacje:

Biuro Handlu Zagranicznego Białystok, ul. Armii Radzieckiej 117. Tel. 410-576, telex 852180.

k 1525-1

CUKROWNIA KĘTRZYN
OFERUJE w cenach zbytu

cukier konsumpcyjny w op. 50 kg — cena 3.900 zł/kg
cukier konsumpcyjny w op. 1 kg — cena 4.300 zł/kg
cukier przemysłowy w op. 50 kg — cena 3.510 zł/kg

Sprzedaż indywidualna i hurtowa. Zamówienia przyjmuje oraz udziela informacji Dział Zbytu, tel. 48-62 wewn. 26 lub 22-20, telex 0526257. — k 1454-1

Rejon Energetyczny Biełsk Podlaski zawiadamia o planowanych wyłączeniach energii elektrycznej: w dniach 13.03.90 r. — 16.03.90 r. w godz. 8-16 w Siemiatyczach na os. Górne i Wysokie oraz dla ulic Słowackiego i Chopina wraz z przyległymi, Słowiczyńska od ulicy Akacjowej w kierunku Słowackiego, Akacjowa, Lipowa, Kasztanowa, Świerkowa, Sosnowa, Brzozowa, Leśna oraz Górna wraz z przyległymi. Powyższe przerwy spowodowane będą przebudową urządzeń energetycznych.

k 1513-1

Zawisza - Jagiellonia 2:1



Potrzeba czasu na stabilizację...

Przed wyjazdem piłkarzy Jagiellonii nad Brdę, optymizm marzył się remis, pesymista przewidywał porażkę za minusowy nawet punkt. Tymczasem nie spełniły się prognozy optymistów, jak i pesymistów. Wczoraj Zawisza Bydgoszcz w I-ligowym pojedynku pokonała Jagiellonię 2:1 2:0. Bramkę dla Jagiellonii zdobył Zajackowski (85 min.), a dla zwycięzców Jaros (13 min.) i Arndt (42 min.).

Sędziował Krzysztof Ślabik (Gdańsk), widzów 13.144.

ZAWISZA: Brończyk — Rzepa, Kwaśniewski, Jarosz, Pasieka — Durda, Kot, Straszewski (89 min. Porbes) — Modracki, Nowak, Arndt (83 min. Berendt).

JAGIELLONIA: Sowiński — Bartnowski, Grzanka, Kulesza, Cylwik — Kądzior (56 min. Giedroń), Zajackowski, Complak (46 min. Witkowski) — J. Szugda, Prabucki, Ambrożej.

Zasłużone zwycięstwo odnieśli piłkarze Zawiszy, którzy mogli zanotować wyższy wynik, ale i przy odrobinie szczęścia stracić punkt. W pierwszej połowie Jagiellonia grała tylko jednym zawodnikiem, wysuniętym do przodu — Prabuckim. Tymczasem Jarosz otrzymał sprytnie podanie, dostrzegł, że Sowiński wyszedł nieco do przodu i „wrzucił” piłkę w długie róg. Od tego momentu inicjatywa należała do Zawiszy i bliżej zdobywców bramki byli Modracki i Arndt. Drugi gol dla Zawiszy padł nieco szczęśliwiej. Ambrożej, który miał przeciąć podanie, pośliznął się i Arndt dokonał formalności.

Po przerwie Jagiellonia ożywiła swoją grę, a to w sporym stopniu za sprawą Giedroń, który wszedł na boisko. Na ciężkiej, rozmokej murawie (przez całą noc padał deszcz) czuł się doskonale. W 59 minucie z 11-13 metrów Giedroń strzelił pięknie z woleja i Brończyk z najwyższym trudem piłkę sparował na róg. Zdopingowało to do ataku bydgoszczan. W końcowej fazie spotkanie się wyrównało. Z wysokości linii środkowej Prabucki, po krótkim rajdzie, zagrał w tempie do Zajackowskiego, ten podciągnął z piłką kilka metrów dalej i „położył” Brończyka. Wynik 2:1 nie uległ już zmianie.

Po meczu trener Jagiellonii Ryszard Karalus powiedział: „Wygrał zespół lepszy. Po dłuższych zmianach kadrowych, potrzebujemy czasu na stabilizację formy. Do tej pory wygląda to tak, że zaczynamy grać w momencie, gdy w oczu sągłada nam widmo porażki”.

LEGIA — GÓRNIK 0:0

10 tys. widzów spotkało rozprawianie. Górnik nie potwierdził formy sprzed tygodnia, kiedy pokonał Ruch 3:0, a Legia grała anemicznie i nieskutecznie. W całym meczu piłkarze stworzyli tylko dwie sytuacje do zdobycia gola, ale Lissek (Górnik) i Arceusz (Legia) zmarnowali je.

RUCH — WIDZEW 1:2 (0:0)

Bramki: dla Ruchu — Szewczyk (76 min.) i dla Widzewa — Michałewicz (47 min.) i Wraga (70 min.). Żółte kartki: Szewczyk (Ruch) i Putek (Widzew). Widzów około 5 tys.

Widzew wygrał zasłużenie, gdyż

był drużyną grającą bardziej zdecydowanie. Ruch poniósł piątą porażkę pod rząd, a jego kibice akandowali: „Gucio wróć”. Jak wiadomo — „Gucio” czyli Krzysztof Warzycha zdobywa bramki dla greckiego Panathinaikosu.

MOTOR — GKS 2:2 (0:0)

Bramki: dla Motoru — Omieleski (48 min.) i Brzeszczyński (84 min.); dla GKS — Walczak (65 min.) i Świerczewski (70 min.). Żółta kartka — Rzakowski (GKS). Widzów 4653.

Padły w tym meczu aż cztery gole. Wszystkie dzięki niesfornym grze obrońców i bramkarzy...

LKS — ŚLĄSK 1:1 (0:0)

Bramki: dla LKS — Cebula (3 min.); dla Śląska — Kowalski (18 min.). Żółte kartki: Kowalski i Góra (Śląsk). Widzów 3244.

Bardzo słaby mecz. Goście byli lepsi, ale doskonale bronili bramkarz LKS — Woźniak.

OLIMPIA — LECH 0:1 (0:1)

Bramka: Araszkiewicz (21 min.). Żółte kartki: Motyliński (Olimpia) i Skrzypczak (Lech). Widzów ok. 15 tys.

Olimpia walczyła bardzo ambitnie, ale zwyciężyć nie udało się. Goście grali z kontry i to przyniosło im sukces. W drużynie gospodarzy nie grał Lisowski. W Lechu wystąpił D. Bayer.

ZAGŁĘBIE S. — WISŁA 2:1

(1:0)

Bramki: dla Zagłębia — Gręda (31 min.) i Stachurski (54 min.); dla Wisły — Dziubiński (67 min. z rzutu karnego). Czerwona kartka — Dziubiński (Wisła). Żółta — Zaluska (Zagłębie). Widzów ok. 8 tys.

Napastnicy zawodzili, a bramkarze wykazali dobrą formę. Dziubiński otrzymał czerwoną kartkę za kopnięcie rywala bez piłki.

ZAGŁĘBIE L. — STAŁ 3:0

(1:0)

Bramki: Marcinak (34 min.), Kujawa (47 min. z rzutu karnego), Kudyba (65 min.). Żółte kartki: Czachowski i Śliwowski (Stał). Widzów 8425.

Efektowne zwycięstwo gospodarzy, dzięki któremu dogonili oni w tabeli prowadzący GKS Katowice.

1. Katowice	17	25	21:9
2. Zagłębie L.	17	25	25:14
3. Lech	17	23	26:17
4. Zawisza	17	23	22:13
5. Górnik	17	22	23:15
6. Legia	17	21	18:12
7. Ruch	17	18	26:21
8. Olimpia	17	18	17:14
9. Wisła	17	17	20:23
10. LKS	17	14	18:23
11. Zagłębie S.	17	13	14:19
12. Stał	17	13	12:19
13. Motor	17	12	9:19
14. Jagiellonia	17	11	12:21
15. Śląsk	17	10	13:23
16. Widzew	17	7	14:28

L. TARASIEWICZ

II LIGA

Iglopol Dębica — Bałtyk Gdynia 3:0, Polonia Bytom — Mielegnica 1:0, Hutnik Kraków — Pogoń Szczecin 1:1, Zagłębie Wałbrzych — GKS Jastrzębie 1:0, Stał Stocznia Szczecin — Słon Górzów Wlkp. 0:1, Odra Wodzisław — Górnik Wałbrzych 3:1, Lechia Gdańsk — Jelcz Olawa 1:0, Stał Rzeszów — Resovia Rzeszów 1:1, Słaska Tarnobrzeg — Szombierki Bytom 0:2, Stał Stalowa Woja — Gwardia Warszawa 1:0.

1. Hutnik	21	31	27:10
2. Stał St. W.	21	30	24:10
3. Iglopol	21	27	29:20
4. Zagłębie	21	26	22:13
5. Polonia	21	26	19:12
6. Górnik	21	25	23:18
7. Szombierki	21	24	28:21
8. Odra	21	23	29:25
9. Gwardia	21	23	25:22
10. Słon	21	22	21:18
11. Siarka	21	22	21:22
12. Lechia	21	20	21:23
13. Jelcz	21	19	17:19
14. Stał Rz.	21	19	15:21
15. Pogoń	21	18	21:25
16. Jastrzębie	21	18	16:25
17. Miedź	21	15	19:22
18. Resovia	21	14	14:21
19. Bałtyk	21	13	16:29
20. Stał Sz.	21	5	7:34

(dk)



W trakcie meczu koszykarki Włókniarza wielokrotnie denerwowały trenera EUGENIUSZA HALABURDĘ. Ale po spotkaniu wszyscy byli urodzeni. Od lewej: EUGENIUSZ HALABURDA, DOROTA AMBROŻEJ, DOROTA TODORCZUK, MAŁGORZATA MISIEJUK i EWA PALCZYŃSKA. Fot. Z. LENKIEWICZ

Włókniarz — BKS 96:71

Toast szampanem na cześć ekstraklasy

Koszykarki białostockie Włókniarza, chyba nieświadomie, zagrały w ostatnim meczu II ligi przed własną publicznością w iście amerykańskim stylu. Przegrywając I połowę spotkania z BKS Bydgoszcz, stworzyły po prostu emocje. Tych zaś by nie było, gdyby białostoczanki od początku pojedynku gromiły swe rywalki. A tak wszystkich interesowało czy podopieczne trenera Eugeniusza Halaburdy zdążą rzucić przeciwniczkom 100 pkt. Bo w ich sukces nikt nie wątpił. Włókniarz wygrał wysoko, ale „tylko” 96:71 (33:39). Punkty zdobyły: Jungerman — 21, Szilinskaite — 18, Palczyńska — 16, Kalicka — 9, Jędrzejewska — 7, Ambrożej, Tarasiewicz i Żuk — po 6, Misiejuk — 5 i Todorczuk — 2. W zespole BKS pierwszoplanową postacią była Janiak, która uzyskała aż 38 pkt.

Białostoczanki tak bardzo chciały wygrać efektywnie, że w 3 min. przegrywały... 0:10. Wówczas trener Halaburda wziął czas. Ostra reprimenda (padały słowa: wstyd, kompromitacja) nie pomogła. Pierwsze punkty dla Włókniarza zdobyła Palczyńska dopiero w 5 min. W defensywie włókniarki grały wyjątkowo słabo i nie wzięły dziwnego, że wkrótce cała pierwsza piątka zespołu usiadła na ławce rezerwowych. Młodzieży też nie wiodło się. Gdy w 15 min. BKS wygrał już 37:20 wreszcie odezwał się doping z trybun. Poderwał on białostockie koszykarki, które zaczęły odbierać straty. I połowę meczu przegrały tylko 33:39.

W przerwie meczu włókniarki nie poszły do szatni. Odprawa w hali nie była jednak przyjemna. Ale zdopingowała zawodniczki.

Po wznowieniu gry białostoczanki ostro ruszyły do walki. Po dwa celne rzuty oddały Szilinskaite i Palczyńska. Odpowiedzi BKS nie było i drużyna gospodarzy objęła prowadzenie 41:39. Wprawdzie bydgoszczanki doprowadziły jeszcze do remisu 43:43, ale był to ich przysłowiowy „łabędzi śpiew”. Koszykarki BKS nie miały już siły nawiązać walki z podopiecznymi E. Halabury. Do Białegostoku przyjechały tylko w 7-osobowym składzie, a już w 18 min. opuściła parkiet za 5 przewinień Nowak. Pozostałe

ZAKŁADY SPECJALNE

9-10-22-32-41

DUŻY LOTEK

I losowanie:

15-24-27-28-38-42

II losowanie:

1-4-14-19-21-39

także miały na swym koncie po 3-4 faule i musiały tym samym grać ostrożnie (i tak kończyły mecz w czwórce). Włókniarz rozpoczął więc pościg za 100 punktem. W tej części gry zdobyły aż 63 pkt, ale do magicznej granicy zabrakło czterech „oczek”.

A po meczu rozpoczęła się prawdziwa feta. Kibice nagrodzili swe ulubienice kwiatami, pucharem i... szampanem. Korki wystrzeliły, posypały się całusy. Gratulacje złożyli przedstawiciele władz administracyjnych i sportowych miasta. Sympatycy Włókniarza odśpiewali „Sto lat”, a prezes klubu Arseniusz Łuksza wręczył zawodniczkom maskotki i... buty od patronackich zakładów. Trenerzy Eugeniusz Halaburda i Marek Kubiak postrunęli do góry podziękując przez zawodniczki i kibiców. Wszyscy cieszyli się z czwartego awansu Włókniarza do ekstraklasy...

Pozostałe wyniki: AZS Wrocław — AZS Poznań 54:62, AZS Koszalin — Stomil Olsztyn 80:71, Widzew Łódź — AZS Warszawa 80:53, Stał Grudziądz — Lechia Tomaszów Maz. 40:68, AZS Szczecin — AZS Gdańsk 70:61.

1. WŁÓKNIARZ	41	1825:1257
2. Widzew	38	1603:1360
3. AZS Poznań	37	1794:1363
4. AZS Gdańsk	34	1503:1363
5. AZS Koszalin	34	1471:1387
6. AZS Wrocław	34	1356:1341
7. AZS Szczecin	31	1260:1369
8. AZS Warszawa	30	1336:1408
9. Lechia	27	1243:1347
10. BKS	27	1270:1471
11. Stomil	24	1289:1580
12. Stał	21	1054:1750

(dk)



Władysław Stefanowicz z MKŻ Mikołajki został najlepszym bojerowcem świata w roku 1990. Szerzej piszemy o tym na str. 1.

AZS — Polonez 0:3

AZS-Radomka 3:0

Tylko w I secie faworyt miał pietr...

Rozgrywki II ligi siatkówki kobiet wkręczyły w końcową fazę. W sobotę i niedzielę rozegrana została przedostatnia kolejka spotkań. W Białymstoku AZS zmierzył się z SP 15 z żelaznym faworytem tegorocznej edycji — Polonezem Warszawa. Białostoczanki przegrały 0:3 (11:15, 5:15, 7:15). AZS rozpoczął w składzie: Grodzka, Badońska, Jarmolajew, Gryka, Klimi i Jezierska, a zmianę wchodziły Kuc, Pardela i Janczeni.

Pierwszy set stał na wysokim poziomie. Dawno nie oglądaliśmy siatkówki w tak dobrym wydaniu. Początek należał do gospodarzy, którzy prowadzili 3:0. Potem było 5:8, 12:12 i 11:15. Partia ta trwała 25 min. Oba zespoły zastosowały wariant atakujący z grywką. Jest to ryzykowne, ale bywa skuteczne. Stąd też oglądaliśmy sporo zepsutych zagrywek. Zawodniczki, gdy zamieniały się boiskami, otrzymały wiele oklasków, które były wyrazem uznania za szybką, uroczą i małą grę.

Następne dwa sety to już zdecydowanie przewaga warszawianek. Akademicki robił wrażenie, że zwycięstwo z liderem nie leżało w ich siłach i umiejętnościach, choć w II partii Elżbieta Grodzka przy stanie 5:7 popisała się kilkakrotnie skuteczną obroną atakem.

Polonez zaprezentował w Białymstoku siatkówkę na wysokim poziomie. Jako jedyny zespół w II lidzie potrafi grać krótką wznowioną piłką.

W niedzielę AZS zmierzył się z Radomką Radom, wygrywając 3:0 (15:3, 15:11, 15:11). AZS w składzie jak przeciw Polonezowi. Spotkanie było bez historii. Od początku inicjatywę należała do białostoczanki, by potem krocie pusić, aby w końcu znowu „przykreść” ten po. Silnym atakiem popisywała się Barbara Badońska.

Za komentarz do tego meczu niech posłuży wypowiedź Jadwigi Janczeni po I secie skierowaną do koleżanek: „tytu widzów przyszło na mecz, wy nie nie gracie. Dziewczęta szybciej, szybciej!”

Za dwa tygodnie w ostatnich pojedynkach AZS zmierzy się w Policach z Chemikiem i w Pile Sokołem. Na drugie miejsce białostoczanki mają szansę, ale trzecie jest raczej pewne. (et)

Pozostałe wyniki: AZS Białostok — Radomka 0:3, AZS B.P. — Polonez 0:3, Warmia Olsztyn — Pałac Bydgoszcz 0:3, Bizon Sędziejów — Sokół Piła 3:0, Bizon — Ognio — Chemik Szczecin 2:3, Calisia Kalisz — Ognio-Chemik Calisia — Sokół 3:0.

1. Polonez	16	31	46:28
2. Pałac	16	29	39:28
3. AZS B.	16	28	38:28
4. Sokół	16	25	31:28
5. Ognio-Chemik	16	24	33:28
6. Bizon	17	22	26:28
7. Warmia	16	22	23:28
8. Calisia	17	22	20:28
9. Radomka	16	20	20:28
10. AZS B.P.	16	20	13:28

(dk)

TELEGRAMY

□ Sensacyjnym mistrzami świata w piłce ręcznej zostali szwedzcy Polacy, którzy pokonali w finale ZSRR 27:23. W meczu o 3. miejsce Rumunia wygrała z Jugosławią 27:21. Po zwycięstwie nad Koreą Pół. 33:27 Polacy zajęli 12. pozycję.

□ W Halifax zakończyły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. Oto medalisci i miejsca Polaków: pary sportowe — 1. Gordiejewa — Grinkow (ZSRR), 2. Brasseur — Eisler (Kanada), 3. Miszkutjonok — Dmitrew (ZSRR); pary taneczne — 1. Klimowa — Ponomarenko (ZSRR), 2. Dechesnay — Dechesnay (Francja), 3. Usowa — Zhulin (ZSRR)... 14. Grajcar — Dostárad (Polska); kobiety — 1. Trenary (USA), 2. Ito (Japonia), 3. Cod (USA); mężczyźni — 1. Brown (Kanada), 2. P. trenko (ZSRR), 3. Bowman (USA), 4. Filipowski (Polska).

□ Dobiegł koniec mistrzostwa Polski w tenisie stołowym. Złota medale zdobył: w singlach — Graciek (AZS Politechnika Wrocław) i Grubba (PZTS); w debłach — Biłska i Graciek, Grubba i Mojski oraz Djaczyńska i Skierska.

□ W Grenoble zakończyły się zawody mistrzostw świata. Pierwsze miejsce zajął Philippe Collé (Francja) pokonując poprzednika na wysokości 5,9 m, co jest nowym halowym rekordem Francji. Drugie miejsce przypadło Siergiejowi Bubu (ZSRR) — 5,90, a trzecie jego rodakowi Rodionowi Gataulinowi — 5,75.

□ Zenon Jaskuła bez kompleksów walczył z wodowcami na trasie wyścigu Tirreno-Adriatico. Polak nie ograniczył się do bronienia, wysoki pozycja, lecz przeszedł w sobotę do ataku. Jaskuła był inicjatorem i motorem ucieczki czwórki kolarzy, którzy zacięli śladami przez peleton, zdołali jednak utrzymać kilkusekundową przewagę do mety. Na finiszu najszybszy był Massimiliano Lelli (Włochy Arkostea), minimalnie wyprzedzając dwóch zawodników grupy Diana-Colnago — Ananie — Giorgio Furlana i Zenona Jaskułę.

Pozycję lidera zachował mający bezpieczną wagę nad rywalami Tony Rominger (Szwajcaria) a Jaskuła awansował na drugie miejsce w klasyfikacji.

SPORT TAKŻE NA STRONIE